

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR w Warszawie i Krakowie
Zmiany na stanowiskach I sekretarzy KW

17 bm. obradowało Plenum Woj. Kom. Warszawskiego PZPR, poświęcone sprawom organizacyjnym. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Edward Babuch.

Plenum przyjęło rezygnację Henryka Szafranskiiego ze stanowiska I sekretarza WKW PZPR w związku z wybraniem go na członka Rady Państwa. Na pierwszego sekretarza WKW wybrano Kazimierza Rokoszewskiego, dotychczasowego sekretarza organizacyjnego WKW.

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie poświęcono sprawom organizacyjnym. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR Józef Teichma.

Plenum przychyliło się do prośby Czesława Domagały i zwoiniło go z obowiązków I sekretarza KW.

W związku z powołaniem do innej pracy partyjnej — Zdzisław Kitliński zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z funkcji sekretarza propagandy i członka Egzekutywy KW. Plenum przyjęło prośbę.

Na stanowisko I sekretarza KW wybrano Józefa Klase, dotychczasowego ambasadora PRL w Republice Kuby, wieloletniego działacza państwowego i partyjnego.



Tłusty czwartek jest najcięższym dniem dla cukierników. W tym bowiem dniu muszą oni wysmażyć miliony paczków dla kochających tradycje rodaków.
CAF — Miedza — telefoto

Pojazd znosi doskonale zarówno zimno jak i upały
Wywiad z dowódcą „Lunochoda-1“

Dowódcą „Lunochoda“ z zawodu inżynier łącznościowiec, sterujący z Ziemi tym automatycznym pojazdem księżycowym oświadczył w rozmowie z dziennikarzami: „Trzy dni księżycowe dały naszej nauce tyle, ile nie mogłoby jej dać wiele lat“. Ta zadziwiająca maszyna doskonale znosi zarówno zimno, jak i upał na Księżycu, spokojnie porusza się po jego powierzchni i dokonuje niezliczonych badań naukowych.

Już teraz oczywiste jest, że „Lunochod“ znacznie przekroczył swoje projektowane zadania.
(Dalszy ciąg na str. 2)

Nie spotykane „odkrycie“ Lunochoda

W odległości półtora kilometra od miejsca lądowania „Luna 17“ pojazd księżycowy „Lunochod“ napotkał krater o rozmiarach nie spotykanych dotychczas na rasię księżycowej. Tego nieoczekiwanego odkrycia „Lunochod“ dokonał po przebyciu zbocza o wysokości 100 metrów. Radziecki automat już od 3 miesięcy prowadzi badania na Księżycu. Obecnie działa w ramach programu czwartego dnia księżycowego. Średnica odkrytego krateru wynosi od 500 do 800 metrów. Wykonano jego zdjęcie panoramyczne, będące unikalnym w tej dziedzinie.

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 18 lutego 1971 roku
Rok XXVII Nr 41 (7013)

DZIENNIK ŁÓDZKI

„Kredyt, który powinien być spłacony wydajniejszą pracą i lepszą gospodarnością“
Czynne poparcie ludzi pracy dla partii i rządu

Po wojewódzkich, miejskich i powiatowych nadradach aktywno partyjnego, zwoływanych dla omówienia uchwał VIII Plenum KC PZPR, obecnie dyskusje na ten temat koncentrują się bezpośrednio w zakładach pracy. Odbijają się zebrań podstawowych organizacji partyjnych, narady aktywno partyjno-gospodarczego. W wielu województwach rozpoczęły się dyskusje środowiskowe.

Zwraca uwagę to, iż istniejący przez wiele tygodni stan pewnego napięcia w zakładach ustąpił, a w atmosferze rzeczowej, krytycznej dyskusji mówi się o sprawach przed VII Plenum KC PZPR, przed wszystkim po to, by wyciągnąć z dokonywanej oceny konstruktywne wnioski dla pracy wewnątrzpartyjnej i działalności produkcyjnej poszczególnych fabryk.

W środę nadal żywym echem w salach obrad odbijała się reakcja na decyzję o powrocie do poprzednich cen artykułów żywnościowych. Decyzja o colnicie podwyższonej cen określana jest jako swego rodzaju kredyt dany społeczeństwu, kredyt, który w szybkim terminie — w interesie państwa i całego społeczeństwa — powinien być spłacony wydajniejszą pracą i lepszą gospodarnością.

Na zebraniach aktywno partyjnego, jakie odbyły się 17 bm. w mieście, mówiono przede wszystkim o potrzebie dobrej roboty, zarówno przy warsztacie pracy jak i w działaniu polityczno-społecznym. „Autorytet partii trzeba odbudowywać przez konkretne działania w interesie klasy robotniczej — oto opinia Eugeniusza Skudlerczyka, mistrza przedalni z Zakładów Bawelnianych im. Harmana. W fabryce tej podczas dyskusji stwierdzano, że ludzie na kierowniczych stanowiskach gospodarczych powinni mieć nie tylko formalne kwalifikacje zawodowe, ale także moralno-polityczne. Na szeregu łódzkich narad mówiono o konieczności wypowiedzenia zdecydowanej walki o bibokom i darmożjadom, którzy — sami nic nie robiąc — innym przeszkadzają w pracy.

Odprężenie i wyteżona praca

Tak właśnie można by krótko określić atmosferę panującą w Łódzkich Zakładach Przemysłu Skogaru. Załoga tej fabryki nie przerywała pracy przekonana o obowiązku i potrzebie pozostania przy maszynie, ale z uwagą i napięciem obserwowała sytuację panującą w minionych dniach w przemyśle łódzkim. Decyzja władz o powrocie do starych cen przyniosła powszechne odprężenie i ulgę.

Zdecydowaną większość załogi „Skogaru“ stanowią kobiety i to one przede wszystkim — jak np. Stanisława Burzyńska z montażu, jak pracownice szwalni: Regina Kolkowska, Zenobia Adamczewska, Janina Galant, Irena Góralczyk, Janina Krzyżewska i wiele innych, mówiły o swoim zadowoleniu, radości, z jaką owego poniedziałkowego wieczoru słuchały przemówienia premiera, o wysiłku naprzeciw najbardziej istotnym potrzebom robotniczym. I gdzie, jak gdzie, ale w „Skogarze“ nie ma potrzeby traktowania tego faktu jako środka dopingującego do wzmożonej pracy, odrabiania strat, zaległości itd.

Zaległości takich bowiem nie ma. Plany produkcyjne wykonywane są rytmicznie, a w bardzo trudnych warunkach, w jakich pracuje załoga tej fabryki (o czym zresztą pisaliśmy wielokrotnie), ludzie naprawdę

dawali i dają z siebie wszystko.
(st)

Na budowie

Niedaleko Dworca Kaliskiego, przy ul. Towarowej 75/78 — olbrzymi plac budowy prowadzony przez LPBM nr 1. Wystrzelają w niebo smukłe sylwetki wieżowców „Osiedla Młodych“. 10-osobowa Brygada tynkarska Mieczysława Sobieckiego pracuje przy robotach wykończeniowych wewnątrz nowego bloku. Brygadzie spotykamy na V piętrze.

— Pracujemy ze zdwojonym wysiłkiem — mówi M. Sobiecki — bo jeśli państwo poszło nam na rękę przywracając od 1 marca br. dawne ceny mięsa i artykułów żywnościowych, to i my rozumiemy dobrze, że z pustego i Salomon nie należy, musimy swoją pracą poprzec donieść decyzje Biura Politycznego naszej partii i Prezydium Rządu.

W ten sam sposób pojeł sens omawianej decyzji operator agregatów tynkarskich Jan Pawlak, Stanisław Krul i inni.
(kr)

(Dalszy ciąg na str. 2)

Bez owijania w bawelnę

Dziś, kiedy piszę te słowa, sytuacja jest zupełnie inna, niż trzy dni temu. Fabryki, w których przerwano produkcję, idą „pełną parą“, oddziały, w których powstały zaległości, deklarują chęć jak najszybszego ich odrobienia, a część z nich podejmuje dodatkową produkcję artykułów potrzebnych dla rynku. Wiele z przedstawionych niżej problemów zdezaktualizowało się na przestrzeni kilkunastu godzin. Zdezaktualizowało w tym sensie, że przestało być problemami nie do rozwiązania, zyskując rangę spraw zaliczanych, bądź DO ZALATWIENIA. Mimo to, a może właśnie dlatego, warto pamiętać ten dzień, warto i trzeba do niego powracać...

Jeżeli jeszcze w dyskusjach pełnił śmiałość. Jeszcze nie wszyscy czuli się swojsko w wytwornej wielkiej sali, w której prezydium z dostojnymi gośćmi znajdowało się na oddalonej od reszty uczestników spotkaniu, scenie. Wiele — choć nie wszyscy, mówiło więc trochę „ogrodkiem“. Były to te same sprawy, które potem poruszali robotnicy na spotkaniach w „Marchlewskim“ i „Obrońcach Pokoju“. To samo wypowiedziane „prostu z mostu“ na fabrycznej hal brzmia jednak całkiem inaczej...

— Dobrze się stało, żeście nas tu zaprosili — powiedział robotnicom tkalni C Zakładów im. Obrońców Pokoju sekretarz KC J. Szydłak. — Gdybyśmy tu nie przyszli, to byśmy nie widzieli jak tu jest. Tkalnia największa w Polsce, a popatrzywszy — pada na głowę, zalecki o pięć metrów i gorąco, że nie można wy-

trzymać. Całkiem inaczej człowiek to sobie wyobraża, kiedy czyta „zakład największy w Polsce...“, a całkiem inaczej, kiedy to obejrzysz.

Spotkanie w „Obrońcach“, najpierw z robotnikami tkalni C, potem — wykonawczymi, było trzecie z kolei w tym dniu — po spotkaniu w Teatrze Wielkim i w Zakładach im. Marchlewskiego i odbywało się dostojnie przy maszynach. Robotnicy stały na przykrytych — by ich nie pobrudzić — belach, białych, nie wykonanych jeszcze tkanin, stały na wielkich przegładarkach i agregatach. Każdy chciał widzieć na własne oczy, dostojnych gości, którzy nie przemawiali, a rozmawiali, normalnym, codziennym językiem.

— Dostajemy gońce do krosien pod psem. Zamiast pierwszego gatunku przędz, dają trzeci i z tego mamy wyciągnąć tyle, ile z pierwszego... Jak tkalnia ma za dużo artykułów w I gatunku to się „przyciska“ brakarki. One już zbaraniały, nie wiedzą jak kwalifikować tkaniny.

— Ten sam numer osnowy, ten sam numer wątku, tylko inny numer artykułu — a przedtem było 26 gr za metr,
(Dalszy ciąg na str. 2)

Edward Gierek
gościem ziemi białostockiej

W dniu 17 bm. przebywał w Białymstoku I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Edward Gierek. I sekretarz KC spotkał się z członkami Egzekutywy KW PZPR i kierownikami wydziałów KW, zapoznając się z programem działania białostockiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w świetle uchwał VIII Plenum Komitetu Centralnego

PZPR, ze szczególnym uwzględnieniem problemów rolnictwa. Edward Gierek żywo interesował się białostockim regionem, jego aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą oraz perspektywami rozwoju.

W godzinach przedpołudniowych Edward Gierek zwiedził fabrykę przyrządów i uchwytów oraz chłodnię składową, a także zapoznał się z rozbudową miasta Białegostoku.

Zaniepokojenie Izraela inicjatywami Egiptu

Aktywność dyplomacji ZRA, która znalazła szeroki oddźwięk na Zachodzie, wywołała poważne zaniepokojenie w izraelskich kołach rządzących. Obawy Tel Awiwu budzi również fakt, że misję Jarringa popiera amerykański podsekretarz do spraw Bliskiego Wschodu J. Sisco oraz to, że USA wyraziły pragnienie, by można było dokonać politycznego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie do 7 marca, tj. daty tymczasowego przerwania ognia w rejonie Kanalu Sueskiego.

Oficjalnie rząd Izraela obstaje przy tym, aby ZRA i Jordania w ramach misji Jarringa, przede wszystkim zobowiązały się do podpisania układu pokojowego z Izraelem. Zdaniem to wysuwane jest jako warunek dalszych rozmów na temat granic. Jednakże w kołach oficjalnych istnieje pogląd, że ostatnie inicjatywy prezydenta ZRA, El Sadata, Gunnara Jarringa, a także ze strony USA mogłyby zmusić Izrael do udzielenia zgody na równoczesne rokowania na temat pokoju i granic. Niemniej uważa się, że rozmowy takie mogą być długie i trudne.

Równocześnie w izraelskich kołach rządowych ujawnia się tendencja skoncentrowania uwagi na separatystycznych dyskusjach z Jordanią i Syrią na tematy, nie wchodzące w ramy rezolucji ONZ, np. w sprawie Arabów palestyńskich, czy czwarcia Kanalu Sueskiego. Celem tych prób jest chęć wygranania na czasie i przechwycenia inicjatywy z rąk egipskich.

Zgodnie z doniesieniami agencjami, izraelski minister spraw zagranicznych, Abba Eban, w oświadczeniu, złożonym we wtorek przed Knesetem, potwierdził nieprzejednaną i wrogie stanowisko Izraela wobec ostatnich inicjatyw Gunnara Jarringa. Z oświadczenia premiera wynika, że izraelskie koła rządzące pragną zredukować zadanie mediatora ONZ do roli kuriera dyplomatycznego, który tylko przekazuje pisma od jednej strony do drugiej. Eban uchylił się od jednoznacznej odpowiedzi i całe jego oświadczenie miało charakter niejasny i wymijający.

Nowy amerykański satelita Ziemi

Stany Zjednoczone wystrzeliły w środę z bazy wojskowej Vanderberg, w stanie Kalifornia, kolejnego sztucznego satelitę Ziemi. Sputnik został umieszczony na orbicie okołoziemskiej przy pomocy rakiety „Top-Burner II“.

Premier Jaroszewicz pożegnał odchodzących na emeryturę działaczy państwowych

Wczoraj w gmachu URM odbyło się z udziałem prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza, pożegnanie odchodzących na emeryturę w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego wieloletnich działaczy państwowych: Kazimierza Rusińskiego, Wacława Czachórskiego, Kazimierza Zawadzkiego, Zbigniewa Tokarskiego, Brunona Planety, Jana Bolesty i Wojciecha Pokory.

Min. Jędrzychowski w Bukareszcie

Minister spraw zagranicznych PRL, dr Stefan Jędrzychowski przybył w środę wieczorem do Bukaresztu na rozpoczętą się dnia 18 bm. w stolicy Rumunii naradę ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Układu Warszawskiego.

Kolejne spotkanie delegacji NRD-NRF

Jak podała Agencja ADN, w środę 17 bm. w gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której przewodniczy sekretarz stanu przy Radzie Ministrów dr Michael Kohl i delegacji Niemieckiej Republiki Federalnej z sekretarzem stanu w federalnym Urzędzie Kanclerskim dr Egonem Bahrem.

Rozmowy trwały 5 godzin. Uzgodniono, że następnym spotkaniem delegacji NRD i NRF będzie miało miejsce 26 bm. w Bonn.

Warszawskie spotkania H. Wehnera

17 bm. marszałek Sejmu — Dyzma Gałąź przyjął w gmachu Sejmu przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD w zachodniemieckim Bundestagu — Herberta Wehnera.

We wczesnych godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz podejmował gością śniadaniem w pałacu Rady Ministrów. Tego samego dnia, po obejrzeniu filmu „A jednak Warszawa“, zachodniemiecki parlamentarzysta zwiedził stolicę.

Z ozorkowskiej „LATONY“ do Libii

Ozorkowskie Zakłady „Latona“, zajmujące się wyrobem lekkiej konfekcji damskiej, przystąpiły do realizacji zamówienia kupców z Libii na 30 tys. sukienek torleńowych. Sukienki te szyje się w 14 modelach z 4 wzorów tkanin. Fasony sukien i ich kolorystyka dostosowane są do modnej afrykańskiej: dużo w nich falbank, lamówek, wypustek itp. ozdób. Cafe zamówienie ma być zrealizowane do 15 marca,

Czynne poparcie

(Dokończenie ze str. 1)

Dobrze — nie znaczy bez problemów

Atmosfera w zakładzie była i jest dobra — mówią nam w ZPDZ im. T. Rychnińskiego, albo krócej — w „Dresso”. Pracowaliśmy i pracujemy normalnie, ale zrozumieliśmy przecież naturę wyzyskiwania i niepokój, który wreszcie z chwilą, kiedy po przemówieniu premiera ludzie zrozumieli i uwierzyli, że kierownictwo partii i rządu dokonany faktami wycho- dził naprzeciw ich troskom i potrzebom. My także nie będziemy siedzieć z założonymi rękami. Dajemy na rynek poszukiwane kostiumy i spodnie kąpielowe. W porównaniu z rokiem ub. plan zakładu zwiększenie produkcji w tej grupie wyrobów o ok. 80 proc. Jest to, jak widać, zadanie niemałe, wydajność pracy poszła ostatnio w górę, ale...

„dobrze nie znaczy jeszcze — bez problemów — mówi dzielnik Jan Kowalski, którego pytamy o bolączki socjalne załogi. Podobne stanowisko zajmują i w dyrekcji, mówiąc o tychże socjalnych potrzebach, o już rozwiązanych kłopotach i planach poprawy sytuacji, z

których wiele nie da się — rzecz jasna — wykonać już dziś czy jutro. (s1)

Dodatkowe wyroby z „Famegu” i „Komuny Paryskiej”

Dalsze dwa zakłady z Radomska — Zakłady Mebli Giętych „Fameg” i Zakłady Przemysłowe im. Komuny Paryskiej „Metal” — poinformowały nas o wygospodarowaniu rezerwy produkcyjnych, pozwalających na zwiększenie ilości wytwarzanych w nich wyrobów. Pierwszy dostarczy dodatkowo na rynek towary wartości 2 mln zł; drugi — wartości 10 mln zł. (s)

Nastroj się poprawił

W uruchomionej przed kilkoma miesiącami przedalnią odpadkowej Zakładów Przemysłu Bawelnianego w Moszczenicy, rozmawiamy z przadką tego oddziału, Cecylią Polik, pracującą w zawodzie włókniarzki od 5 lat. „Z wielką radością — mówi ona — ja i moje koleżanki przyjęłyśmy we wtorowej prasie wiadomość zapowiadającą powrót do starych cen

żywności. Jest to wiadomość o ogromnym znaczeniu dla każdej pracującej kobiety. Moją ambicją jest, aby za decyzje władz osobiście w jakiś sposób odplacić. Gotowa jestem pracować społecznie dłużej, lub przyłączyć się do innej inicjatywy. Nastroj w naszej przedalni zdecydowanie się poprawił, skończyło się rozżalenie i poczucie krzywdy.

Więcej tańszych wędlin

Hała zbrodni mięsa w Łódzkiej Zakładach Mięsnych (Inżynierska 1/9). Majster T. Grzączkowski jest zadowolony. Jego brigada spisała się bez zarzutu, choć warunki pracy są ciężkie, trwa bowiem remont kapitalny jednej z hal.

Po ogłoszeniu obniżki cen — mówi majster — wszyscy jesteśmy w lepszym nastroju. Przekraczamy nasze plany, a jak trzeba będzie — damy z siebie jeszcze więcej. Pracowaliśmy

już przez dwie niedziele. Zdanie to potwierdzają Henryka Paierek i inni.

Wczoraj w Zakładach Mięsnych w ciągu dwóch zmian trwała wyciężona praca. Wczesnym rankiem do sklepów wystawiano wędliny, mięso i wyroby wędliniarskie w ilościach większych niż przewidywał plan. Np. kaszanki zamiast 2,6 tony — 3,3 tony, wędlin zamiast 34,7 tony — 35,9 tony oraz 45,9 tony mięsa. (kas)

Nowe prawo lokalowe — w przygotowaniu

Dobiegają końca prace nad nowym prawem lokalowym. Kolejną konsultacją projektu tego prawa była narada zorganizowana 17 bm. w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej. Uczestniczyli w niej zastępcy przewodniczących wojewódzkich rad narodowych z całego kraju. W naradzie wzięli udział wicepremier Zdzisław Tomal.

Wiele dotychczasowych przepisów regulujących sprawy lokalowe przeżyło się już i obecnie nie odpowiada w pełni roli regulatora społecznego stosunków gospodarczych zasobami mieszkaniowymi w miastach. Projekt nowego prawa lokalowego jest kodyfikacją przepisów umieszczonych w różnych aktach prawnych. Zawiera on liczne nowe rozwiązania, zmieniające m. in. do lepszej eksploatacji budynków mieszkalnych, należytego wykorzystywania lokali, stworzenia dogodniejszych warunków osobom podejmującym budownictwo mieszkaniowe z zaangażowaniem środków własnych.

Na naradzie dyskutowano m. in. nad przepisami dotyczą-

mi wyłączenia lokali i mieszkań spod kwaterunku, stworzenia możliwości udostępnienia właścicielom i członkom spółdzielni ich lokali, których obecnie nie zajmują. Dyskutowano także nad dopuszczalnością przekwaterowywania lokatorów zajmujących lokale o nadwyżce powierzchni w stosunku do obowiązujących normatywnych, problemem kaucej itp.

Zewsząd

▲ 17 BM. PRZYBYŁ do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Chile w Polsce, Ricardo Tarud Dacarret, witany na Międzynarodowym Dworcu Lotniczym przez wicedyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ Tadeusza Martynowicza.

▲ PRZYŚCISZĄCSZY, Ludwik Svoboda przyjął w środę

Wywiad z dowódcą

(Dokończenie ze str. 1)

„Lunochod” ma na Ziemi dwie kolejno zmieniające się „załogi”. Przystąpił on do czwartego dnia swej obecnej serii badań Księżyca. Sterowanie „Lunochodem” z Ziemi jest niezwykle trudne. Próbowali tego przedstawiciele najrozmaitszych zawodów — od doświadczonych kierowców samochodów do lotników, ale nie dawali sobie rady. To zupełnie co innego kierować pojazdem księżycowym bezpośrednio, czy też jedynie orientując się wed-

ług ekranu. Zwykły telewizor, kiedy na ekranie widać nieprzerwany ruch, nie nadaje się do tego celu, pochłania bowiem zbyt wiele energii. Toteż konstruktorzy zainstalowali na „Lunochodzie” telewizor małoobrazkowy, na którego ekranie zdjęcia zmieniają się co 3-20 sekund. Z Ziemi obserwuje się więc nie jakiś ciągły ruch, lecz tylko jego poszczególne fazy, przedzielone krótkimi odstępami czasu. Nie widać obiektu, który mógłby „przyskoczyć” na czas nieco dłuższy.

Zjednoczonych w związku z prowokacyjnymi poczynaniami podejmowanymi przez stronę amerykańską w strefie zdemilitaryzowanej.

Przedstawiciel delegacji północnokoreańskiej, gen. Han Jen Ok stwierdził, że w okresie od 13 stycznia do 13 lutego br. Amerykanie 6 tys. razy dopuścili się zbrojnych prowokacji.

▲ W PANMUNDZON odbyło się w środę kolejne posiedzenie Wojskowej Komisji Rozbrojenia. Na posiedzeniu tym strona północnokoreańska wystąpiła z protestem wobec Stanów

o wszystkim

Bez owijania w bawełnę

(Dokończenie ze str. 1)

teraz — 18 gr. Dlaczego? — pyta premier Jaroszewicz i prosi o wyjaśnienie. Kobiety tłumaczą, jak mogą, w tajemniczą góseł w terminologii zawodowej, mówią otwarcie o swoich kłopotach w pracy i w domu.

Wicepremier reklamujemy osnowy. Jak osnowa zła, to błędy ciągną się przez cały proces produkcyjny. Reklamujemy, a kierownik mówi: — moje panie, co ja wam na to poradzę? Jeszcze się musicie do 1972 roku pomagać. Potem będą lepsze...

— Zdajemy sobie sprawę — mówi jeden z tkać, że sytuacja kraju jest ciężka. Wiemy, że płace muszą wzrastać na równi z wydajnością. Ale wyliczenia naszych plac są strasznie skomplikowane. Kto i co z tego paska zrozumie? Dlaczego raz zarobkiem mniej, a raz — więcej, nigdy do końca nie wiemy. Tkaczka np. wydobła 200 zł progresji, a 300 zł płaci za błędy. Przedtem błąd kosztował 90 gr, teraz więcej. Rozumiemy walkę o jakość, ale są błędy nie z winy tkać. Z różnych przyczyn — z tego nawet, że kapnie coś na tkaninę. Przy przetakających dachach, przy odpadających tynkach to się często zdarza...

Te sprawy wynikające z systemu plac będziemy chcieli rozwiązać w sposób bardzo szybki — mówi minister Kunicki. — Komisja resortowa przedstawi nowe formy obliczania plac, uprościmy ten system. Wypadki obniżenia zarobków trzeba przeanalizować. Nie może być np. w żadnym razie obniżona cena dla tkacza za ten sam asortyment. Chyba to jakieś nieporozumienie. U was na tkalnicy przy tej ogromnej ilości asortymentów może się to zdarzyć...

O czym jeszcze mówiono w „Obronach”?

O kumoterstwie („nie istnieje u nas kierownictwo, tylko grupa kolegów”), o powiazaniach rodzinnych — on mistrz salowy, ona tkaczka, on premię eksportową do-

staje w jednym kwartale, ona w drugim”).

O błędach w rozstawieniu kadr („jaki z ciebie technik — mówią ludzie, za majstra robisz, a salowy ma 7 klas i jest salowym”).

O zarobkach i jakości artykułów spożywczych („ta najtańsza kiełbasa, to w połowie — woda”).

O ciężkich warunkach pracy („wszyscy je znają”).

O tym, jak trudno się uczyć przy przemianowej pracy.

O wyborach do zakładowych organizacji różnego typu („wybierają często najbliższych, a nie najlepszych — ale w tym jest i nasza wina...”).

O Łodzi („dla czegoż Łódź, jako miasto drugie po stolicy, pozostawia wiele do życzenia”).

O czym mówiono w Zakładach im. Marchlewskiego, gdzie spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej, tak nabitą, jak na żadnym bodaj dotąd zebraniu?

Także o zarobkach i ich wysokości („jak podwyżka cen odbiła się na budżecie, widać dopiero teraz, w styczniu”).

Także o premiach („fundusz zakładowy powinniśmy dzielić inaczej, sprawiedliwie”).

O świadczeniach dla pracowników fizycznych i umysłowych („w tych różnicach świadczeń, rodzi się między nami nienawiść”).

O normach i obrotach maszyn („na obraczkowych nie daje rady — obroty za duże”).

O tych, którzy obciążają fundusz plac („czy musi być tylu kierowników?”, „LKS się do nas przyplątał i za dużo pieniędzy zabiera”).

S potkanie w Teatrze Wielkim skończyło się po 16, w „Marchlewskim” po 23, w „Obronach” — o 4.30 rano. O spotkaniu z włókniarzami premier wyraził się, iż „było to spotkanie prawdy”. „Lepiej gorzyc wylać, niż ją

nosić na sercu. Ale ta gorzyc nie zebrała się w ciągu siedmiu tygodni” — dodał.

Powstaje pytanie — czy musiała się „wylać” w ten właśnie sposób — na tę przerwaną produkcję? Powstaje pytanie, czy przy sprawnej pracy wszystkich ogniw — i w zakładzie i poza nim — w zjednoczeniach, w ministerstwie, we władzach miejskich i in. nie można by wszystkich tych spraw, a przynajmniej większości, załatwiać i załatwić już dawno, w normalnym trybie? Powstaje pytanie — jak w praktyce wykorzystywać doświadczenia płynące z tych faktów, jak prowadzić na co dzień dialog tak doskonały i konkretny, jakiego świadkami byliśmy w niedzielę? Nie pora jeszcze na gruntowną analizę całości zaistniałej sytuacji. Jedno rzecz można na pewno — żądna z poruszanych przez włókniarzy spraw, nie była nieznana tym, którzy za funkcjonowanie tego przemysłu odpowiadają. Dlaczego stało się tak, że rozmawiano o nich na tej przerwanej produkcji? — problem ten musi rozwiązać każdy włókniarz. I ten przy warsztacie, i ten w MPL. I każdy działacz.

W programie nowego kierownictwa przemysł lekki ma takie samo miejsce jak górnictwo i hutnictwo — stwierdził premier. Zdecydowana większość spraw jest do załatwienia — powiedział J. Szydłak. — Chcemy, żebyście w tym nam pomogli. Jak? — zapytała któraś z tkać w „Obronach Pokoju”. A zaraz wam powiem — czasu nam potrzeba i rzetelnej pracy. Jesteśmy robotniczym kierownictwem i nie mamy nic, co byśmy chcieli ukryć przed klasą robotniczą... Będziemy szanować wasze interesy, będziemy szanować miejsce waszego przemysłu i waszą Łódź — oświadczył tkaczkom premier. To oświadczenie zobowiązuje. Obie strony. Czy nie tak?

IRENA DRYLL

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Pływacy Startu najlepsi

Pełnym sukcesem pływaków łódzkiego Startu zakończyły się mistrzostwa okręgu, rozegrane na krytych pływalniach. Białoccy pływacy wygrali w punktacji ogólnej zawody seniorów, juniorów i młodzików.

A oto punktacja ogólna. Seniorzy: 1) Start — 145 pkt., 2) MKS „Trójka” — 99 pkt., 3) Anilana — 65 pkt., 4) Włókniarz Łódź — 30 pkt.

Juniorzy: 1) Start — 137 pkt., 2) Anilana — 96 pkt., 3) MKS „Trójka” — 76 pkt., 4) Włókniarz Łódź — 12 pkt., 5) Włókniarz Zgierz — 1 pkt.

Młodzicy: 1) Start — 150 pkt., 2) MKS „Trójka” — 142 pkt., 3) Włókniarz Łódź — 41 pkt., 4) Anilana — 25 pkt., 5) Boruta Zgierz — 12 pkt., 6) Włókniarz Zgierz — 6 pkt.

Trenerami pływaków łódzkiego Startu są pp. W. Tyzner i T. Stawicki.

Plonem zawodów były trzy rekordy naszego okręgu. W kat. seniorek Anna Zachara (Włókniarz Łódź) pobiła dwa rekordy w wysięgach na 200 i 800 m st. dow. czasami 2.26,6 i 10.56,5. Junior J. Różycki (Start) ustanowił rekord w swojej kategorii na dystansie 100 m klas. czasem 1.15,4.

A oto nazwiska zawodniczek i zawodników, którzy w kat. seniorów zdobyli tytuły mistrzowskie. Kobiety: A. Zachara (Włókniarz Ł.), M. Masówa (MKS), K. Pawlik (MKS), G. Kowalska (Anilana), E. Muszyńska (Anilana), J. Sobieraj (Anilana), Męczyszyni: J. Domańszczyk (Start), K. Trojanowski (Anilana), W. Piak (Start), K. Cheliński (MKS), T. Formanski (Start), K. Wojciechowski (Start), K. Rynkiewicz (Start). (m)

Przerwa w hokejowej ekstraklasie

Przez pięć tygodni pauzować będzie hokejowa ekstraklasa.

Start lekkoatletów

Dobrze się stało, że ŁOZLA postanowił wykorzystać halę LKS przy Al. Unii i zorganizować w niej zawody. Zawody odbędą się 21 bm. o godz. 11. Program przewiduje następującą konkurencję dla kobiet: 400 m (2 okrążenia), 800 m (4 okrążenia), sztafeta 4 razy 1 okrążenie i skok wzwyż. Konkurencje mężczyzn: 400 m, 1000 m (5 okrążeń), 3.000 m (15 okrążeń), sztafeta 4 razy 1 okrążenie, sztafeta 4 razy 2 okrążenia i skok wzwyż.

Wszystkie biegi rozegrane zostaną w seriach na czas. Zawodnicy mają prawo startować w jednej konkurencji i jednej ze sztafet.

Zgłoszenia przyjmuje ŁOZLA przy Pl. Komuny Paryskiej 5

Trams dożywotnio zdyskwalifikowany

W związku z poważnymi naruszeniami przepisów celno-deklaracyjnych popełnionych w czasie klubowego wyjazdu zagranicznego zespołu koszykówki, zarząd WKS Legia na posiedzeniu w dniu 16 bm. ukarał dożywotnio dyskwalifikacją zawodnika Włodzimierza Tramsa. Równocześnie zarząd klubu, biorąc pod uwagę odpowiedzialność za pracę wychowawczą i postawę moralną zespołu, zwolnił z pracy trenera drużyny koszykówki Stefana Majera. W stosunku do kierownictwa ekipy zostaną wyciągnięte ostre konsekwencje sportowe i dyscyplinarne. (s)

Tenis stołowy

W sobotę i w niedzielę w Warszawie odbędą się indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Program przewiduje wszystkie konkurencje — to jest gry pojedyncze kobiet, mężczyzn, gry podwójne i mieszane.

Łódź reprezentowana będzie przez 9 następujących zawodników: M. Butrymowa, A. Lasotówna, H. Domagała i J. Kasprowska z AZS, St. Frączyk, Z. Frączyk, P. Garczyński, G. Lasotówna z Włókniarza oraz J. Makowskiego ze Zjednoczonych z Pabianic.

Liczymy na sukcesy w grze pojedynczej braci Frączyków, a w grach pojedynczych kobiet na Butrymową i Lasotównę. Dobrze powinny wypaść również nasze debie Butrymowa — Lasotówna, bracia Frączykowie i w grze mieszanej Butrymowa — St. Frączyk. Para ta w roku ubiegłym zajęła trzecie miejsce.

Po mistrzostwach Polski ustalony zostanie skład reprezentacji Polski kobiet na ewentualny wyjazd na mistrzostwa świata, które odbędą się w kwietniu br. w Japonii.

Piłkarski turniej olimpijski

Rozpoczęły się już eliminacje do piłkarskiego turnieju olimpijskiego. Przeciwnikami polskiego zespołu będą piłkarze Grecji.

Pierwszy mecz Polska — Grecja rozegrany zostanie 26 maja br. w Polsce, a rewanż 6 czerwca br. w Atenach. (s)

Go nas czeka w sobotę i niedzielę?

Ostatnie tygodnie przyniosły wiele ciekawych imprez sportowych, zarówno w Łodzi jak i poza nią. Teraz nastąpi pewien spadek nasilenia imprez i zawodów sportowych. Pauzując ekstraklasa hokejowa, zakończyły rozgrywki siatkarki i ligi, kończą siatkarki, dwuty-

Go nas czeka w sobotę i niedzielę?

godniową przerwę ma ekstraklasa szczyptornistów. Natomiast trwają rozgrywki o mistrzostwo ekstraklasy koszykarek i koszykarzy. Jednak ani koszykarek LKS, ani koszykarzy Spółem, nie zobaczymy w Łodzi. Pamięć z LKS czekają dwa niezmiernie trudne pojedynki w Poznaniu z wiceliderem tabeli — tamtejszym Lechem. Nawet jeden wygrany przez łodzianki mecz w Poznaniu będzie ich sukcesem. Również na wyjeździe z Lechem grają koszykarki Spółem.

w skrócie

▲ W towarzyskim meczu piłki ręcznej mężczyzn Śląsk Wrocław pokonał jugosłowiański zespół Wysoko 20:14 (7:8).

▲ Przeciwnikiem drużyny Hull City w ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Anglii, będzie zespół Stoke City, który w zaległym meczu piątej rundy pucharu pokonał Ipswich Town 1:0.

▲ W Sapporo rozpoczął się międzypaństwowy turniej z udziałem drużyn Japonii, Norwegii i Jugosławii.

▲ W szachowych mistrzostwach polski, Grabczewski (Warszawa) pokonał w odczołownej grze Pojeźźca (Wrocław).

▲ W niedzielę, 21 bm, przed meczem o mistrzostwo i ligi Gwardia Warszawa — Stal Stalowa Woja odbędzie się uroczyste pożegnanie Jerzego Kuleja.

▲ W środę odbyło się czwarte z kolei spotkanie eliminacyjne piłkarskich mistrzostw Europy w grupie VIII. W Turynie, faworyci tej grupy, piłkarze NRF z trudem pokonali Albańczyków 1:0 (1:0). Jedyną bramkę strzelił słowny monarchijski napastnik G. Mueller w 35 minucie.

Oto tabela eliminacyjna grupy VIII:

| | | |
|------------|-----|-----|
| 1. Turcja | 3:1 | 3-2 |
| 2. NRF | 3:1 | 2-1 |
| 3. Polska | 2:0 | 3-0 |
| 4. Albania | 0:6 | 1-6 |

T. Sukniewicz i M. Sarna wśród siadników

Dziś o godz. 20 w Domu Studenta przy ul. Lumumby 11/13 odbędzie się spotkanie studentów z T. Sukniewiczem — współrekordzistką świata w biegu na 100 m p.p.t. i najlepszą sportmenką Polski oraz z M. Sarną-Salacińską. Spotkanie prowadzi red. Jarosław Nieciecki.

Czy nie dość tego „bimbania“?

Lokatorzy contra administracja

Wielka przecena

Otyłony ruch panował wczoraj we wszystkich łódzkich sklepach, które sprzedawały odzież i obuwie po obniżonych cenach.



W Domu Obuwia przy ulicy Piotrkowskiej na parterze urządzono specjalne stoisko z obuwem, podlegającym bonifikacie w granicach 30-40 proc.

Pisze do redakcji mgr inż. arch. Bolesław Tatariewicz, nasze artykuły z końca ubiegłego miesiąca, dotyczące dewastacji przez wodę bloku przy ul. Harnańa 9.

Widziane są we wrześnie. W październiku blacharkę poprawiono. Nie trzeba było jednak czekać ani na mróz, ani na śnieg i odwilż.

Zamierzona przeze mnie renowacja mieszkania odwieła się znowu. Myślę, że przewodniczącemu Prez. DRN-Baluty złożyłem meldunek o zaistnieniu sprawy.

RAC(!) Kiedy nasza Czytelniczka wprowadziła się do nowego mieszkania, zauważyła, że uszkodzony jest automat przy muszli klozetowej i woda ciągle spływa.

Ponierając nowe kierownictwo...

Zaloga „Eldomu“ bezpłatnie przepracuje niedziele

Wyrażając poparcie dla polityki partii i rządu załoga Przedsiębiorstwa Techniczno-Handlowego „Eldom“ w Łodzi, prowadząc sprzedaż w sklepach i przyjmując naprawy w zakładach usługowych.

181), nr 3 (Plac Wolności 2), nr 4 (Piotrkowska 16), nr 5 (Al. Kościuski 29) oraz zakłady usługowe: Al. Politechniki 27, Główna 17 oraz Zachodnia 22.

Z sądu

Dwa lata więzienia dla wyrodnej matki

26 lutego 1967 r. Marianna Czerwńska (lat 45) spakowała walizki i opuściła dom, pozostawiając w nim męża z trójgimnioletnimi dziećmi.

Przez cały czas pobytu w Szczecinie nie obchodziło ją utrzymanie i wychowanie dzieci. Mocą wyroku sądowego ograniczono jej władzę rodzicielską.

Wszystko o prawie rodzinnym

Na ten temat w piątek, 19 bm. w godz. 12-14 przez NTU 303-04 rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami

mgr BARBARA BARAŃSKA sędzia Sądu Powiatowego dla m. Łodzi

mgr HALINA WOLSKA-SZYMAŃSKA wiceprokurator Prokuratury Woj. dla m. Łodzi

mgr KRYSZYNA BIELAWSKA-JACKOWSKA wiceprzew. Zarządu Sekcji Kobiet Prawników przy LK w Warszawie

- Stosunki majątkowe między małżonkami
Granica wieku do małżeństwa
Skutki prawne orzeczenia rozwodu z winy współmałżonka
Wybór nazwiska dla dzieci
Alimenty

Cały ciężar obowiązków, zarówno wychowawczych, jak i materialnych spoczywał wyłącznie na ojcu. Pensja jego jednak nie wystarczała na utrzymanie rodziny.

PKO = oszczędność + oszczędność + oszczędność

DZIEŃNIEK

„Szanań serce“ - prelekcja w DDK Polesie (Wapienna 15), o godz. 18.
„Wspomnienia z podróży do Anglii i Szkocji“ - prelekcja o godz. 19 w lokalu LK (Piotrkowska 135).

słów wulgarnych, 3 tys. zł grzywny z zamianą na 90 dni aresztu Zdzisława Dobrowolskiego (22 Ląpa 8) za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym i używanie słów wulgarnych; 2 tys. zł grzywny z zamianą na 90 dni aresztu Aleksandra Sienkiewicza (Andrzejski, Kraszewskiego 2) za używanie słów wulgarnych w stanie nietrzeźwym wobec nieletnich; 2,7 tys. zł grzywny Tadeusza Kuleszki (Rzgowska 101) za prowadzenie samochodu ciężarowego w stanie wskazującym na używanie alkoholu.

Ważne telefony

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

Teatry

WIELKI - nieczynny
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Lizystrata“ (od lat 18)
NOWY - godz. 19.15 „Król Miegospust“
MALA SALA - godz. 20 „Cieniec“
JARACZA - godz. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza“, godz. 18 „Król Edyp“
TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Lectern“
OPERETKA - godz. 19 „Wiedeńska krew“
ARLEKIN - nieczynny
PINOKIO - godz. 14 „Orły i trąbki“

Muzea

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
HISTORI RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) 10-18
HISTORI WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL. (Park Sienkiewicza) godz. 10-17
ŁÓDZKIE ZOO czynne od godz. 9-15.30 (kasa czynna do 15)
KINA
BALTYK - „Złoto Mackenny“ od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20
LUTNIA - „Gwiazda Południa“ (USA) od lat 11, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19
POLONIA - „Opowiesć do poduszki“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45
WISLA - „Jeśli dziś wtorek, to festywny w Belgii“ od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁOCZNIKARZ - nieczynne
WOLNOŚĆ - „Dancing w kwaterze Hitlera“ od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA - „Gwiazda Południa“ od lat 11 (ang.) godz. 10, 12.15, „Spartakus“ od lat 16 (USA) godz. 14.30, 18.15
STYLOWY - Tylko dla kin studyjnych „Pieśń w kieszce“ od lat 18 (wł.) godz. 16, 18, 20
STUDIO - „Pali się, moja pan no“ od lat 16 (czech.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA - Pożegnanie z tytułem „Sztabackie kłopoty“ od lat 11 (czech.) godz. 10, 12, 14 „Niedziela w Nowym Jorku“ od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20.15
TATRY - Bajki „Kwiat ockniecia“ godz. 15, 16, 17 „Popioły“ od lat 16 (pol.) godz. 10.30, 18
ZAJKA - nieczynne
DKM - „Poludnik zero“ (pol.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK - „Mózg“ (fr.) od lat 14, godz. 17, 19.15
KOLEJARZ - „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię“ (pol.) od lat 16, godz. 17, 19
LDK - „Kraina wiecznej młodości“ (rum.) od lat 7, godz. 15, 17.15 „Osmy“ (bułg.) od lat 16, godz. 19.30
GDYNIA - „Gang Olsena“ od

Z życia sfer

Proszę państwa - dosyć. Ja naprawdę dłużej tego nie wytrzymam. Od lat wysłuchuję na ten temat historii mrocznych krewnych, nieustających narzekania, próśb, odebrałem już dziesiątki telefonów z pytaniami, wyzyskami i rozpaczliwymi błaganiami w tej sprawie.

W piątek przy ul. Piotrkowskiej - bo o tej „perle śródmięścia“ i ozdobie miasta mowa - było jak zwykle pełno, przez uchylone drzwi - aż tu na ruchliwą ulicę - dochodził bełkotliwy

Kaktus czy zwycięstwo?

raczej dobrze już widać zaprawionych klientów, czasami któryś z opuszczających lokal zatrzymuje się przez chwilę na stopniach, omiatając radosnym spojrzeniem ulicę i skrajnych w tym miejscu bliżej krajeńskich przechodniów, a potem z bojowym okrzykiem: „no i co k... nie podoba się...? ruszał na spacer Piotrkowską.“

bie będą - grzmiały w słuchawkę Czytelniczki - ale zanim te koncepcje dojrzą, zanim urządzi się w miejscu piątki ekoekwilibrium: sklep z grafkami, marchewką czy wystawę kanarków - można chyba zamknąć tę spelunę od zaraz. Kto tego dokona? Hm... wydaje mi się, że wiem... I naprawdę żeby czasem i im w czasie spaceru Piotrkowską przydarzyło się coś takiego - żeby to ich, wytoczających się z piątki pijany bydlak pełną porcją, ich żonę obrzucając stakiem, wyzysk, żeby już teraz wyobrazić sobie taką ewentualność stracił wreszcie w tej sprawie dotychczasową - nie wiem już - obojętność czy zbyte „świeta“ cierpliwość. Może wtedy piątka przy ul. Piotrkowskiej przestanie w końcu straszyć łodzian, a moim kolegom redakcyjnym wapiącym w skuteczność tego felietonu wyrosną jednak kaktusy na dloni. I żeby nie było żadnych niedomówień - ja także lubię - do stu tysięcy bezerek „żywoć“ i „okocimia“ - naprawdę bardzo lubię piwo!

Właśnie. Ciągłe się tylko mówi: „są pewne koncepcje, plany, zamierzenia...“. A niech so-

CO? GDZIE? KIEDY?

lat 16 (duński) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA - „Rzeczpospolita babska“ od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
I MAJA - „Zabójcy“ od lat 18 (USA) godz. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ - nieczynne
MŁODA GWARDIA - „Shaiko“ od lat 14 (ang.-fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA - „Twarz anioła“ od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
OKA - „Inwazja potworów“ (jap.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE - „Czerwony płaszcz“ (duński) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE - „Skradzione pocaunki“ (fr.) od lat 16, g. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE - „Przystań“ (pol.) od lat 16, godz. 15, 17, 19.30
POKÓJ - „Zamek palapka“ od lat 16 (fr.) godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER - nieczynne
REKORD - „Słoń Maruda“ od lat 11 (ang.) godz. 10, 12, 14 „Brzezina“ od lat 16 (pol.) g. 15, 18, 20
ROMA - „Quentin Durward“ od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ - „Old Surehand“ od lat 11 (jug.) godz. 17, 19
STOKI - „Mój pies Wulkan“ od lat 7 (radz.) godz. 16 „Jesteś już mężczyzną“ od lat 18 (USA) godz. 17.45, 20
SWIT - „Człowiek z M-3“ od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Życie w Battersea“ od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.30

21, Narutowicza 42, Al. Kościuski 48, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM - Sterlinga 13 - dzielnica Śródmieście i poradnie „K“ ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM - ul. M. Fornalskiej 37 - dzielnice Polesie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K“ ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 209.
Szpital im. H. Wolf - ul. Łągielnicza 34 - dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew.
Chirurgia południe - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 81)
Chirurgia północ - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)
Chirurgia urazowa - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 81)
Laryngologia - Szpital im. Piłsudskiego (Wólczńska 195)
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 668-66

Gdy przemysł jest „usługobiorcą”...

Kręte sprawy rzemiosła

Głównym zainteresowaniem cieszyć się zaczęła kooperacja z przemysłem kluczowym. Usługi dla ludności i produkcja rynkowa, na które uchwała rządowa kładła szczególny nacisk, zostały zepchnięte prawie na margines. Niezadko spotykano się przypadki, że warsztaty rzemieślnicze ponad 90 proc. produkcji przeznaczały dla przemysłu państwowego. Obróty rzemiosła kooperującego z sektorem państwowym wzrosły z 7 miliardów w roku 1969 do 11,5 mld w roku ubiegłym. Pewna grupa rzemieślników zamieniła się więc w ludzi interesu, nastawionych na produkcję masową różnymi drogami docierającą nie do bezpośredniego nabywcy, lecz do przemysłu kluczowego.

Na styku

Z... przesłęstwem

Zbyt duża „poufalskość” między sektorem państwowym, a nie uspołecznionym doprowadzała — zdarzało się — do paradoksu i stwarzała klimat sprzyjający różnego rodzaju nadużyciom, a co za tym idzie — zdarzało się — zubożać kiesie państwową, napełniając jednocześnie kieszenie prywatnych producentów. Zarobki ich rosły ciągle do wysokości jaskrawie różniących się z płacami w gospodarce uspołecznionej.

Wina zaś leżała także po

Sformułowanie — sektor nie uspołeczniony powszechnie i słusznie kofarży się z tradycyjnie pojętym rzemiosłem, świadczącym przede wszystkim usługi dla ludności. Pojęcie to stało się w ostatnich latach w bardzo wielu przypadkach archaizmem. Kiedy po okresie stagnacji, a nawet regresu zapalono zielone światło dla rzemiosła, zaczęło się ono rozwijać dynamicznie, ale bynajmniej nie zawsze w tych dziedzinach, w których dynamiki oczekiwano.

stronie zakładów kooperujących, a więc jednostek owej gospodarki uspołecznionej. Oto np. jeden z gdańskich zakładów zakupił w Bydgoskiej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu tzw. blachowkręty, placąc za 1 kg 426 zł, podczas gdy w cenniku Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego cena za 1 kg jest niższa 25-krotnie, wynosi 16,40 zł. Nadpłacono więc ponad milion złotych, a w dodatku owe blachowkręty nie nadawały się do użycia... 10-osobowa zaś grupa wytwórców wyrobów śrubowych w ciągu 2 lat zyskała 2 miliony złotych.

A oto jeszcze jeden przykład „krętego styku”: Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych zamówiła w Państwowej Agencji Handlowej tzw. śruby imburowe. Agencja zamówienie przyjęła i wykonanie zleciła Spółdzielni PZGS „Samopomoc Chłopska” w Lubsku. Ta z kolei

Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Szczecinie. Na transakcji tej łódzka fabryka straciła 450 tys. złotych. Okazuje się, że znaleźcie furtkę do wysokich zarobków bardzo łatwo, nie wszystkie bowiem artykuły produkowane przez prywatnych wytwórców znajdują się w cenniku Państwowej Komisji Cen. Wtedy ustala je dostawca w porozumieniu z przedsiębiorstwem zlecającym. A jak wykazały kontrole Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego nie odosobnione były, niestety, przypadki... powiązań między służbą zaopatrzenia i dostawcami.

Spryt — i to także wykazywały kontrole IK-R — potrafią sobie radzić również z artykułami, które mają ustalone ceny. Niewielka zmiana w produkowanym artykule czyni go nietypowym i państwowa cena staje się nieaktualna... Bywa również, że komisje cen ustalają dla tego samego artykułu różne ceny, dla różnych rzemieślników.

Dziurkowe interesy

Innym niepokojącym zjawiskiem na styku rzemieślnik — gospodarka uspołeczniona jest fakt, nie uzasadnionego często przekazywania zleceń prywatnym wytwórcom. Znaną są przykłady, że zamówienie można było złożyć w państwowym przedsiębiorstwie, czy też w spółdzielni pracy, albo wręcz wykonać pewne rzeczy we własnym zakresie...

Tak np. do anegdotu można by zaliczyć fakt, że pewien „rzemieślnik” robił dosłownie fortunę na... wierceńtu dziurkę w znormalizowanych śrubkach dla „Ursusa”. Jakby w tymże „Ursusie” nie można wierceć dziurkę we własnym zakresie (!). Z innej znów państwowej kasy miliony złotych sypie się do kieszeni prywatnych wytwórców za... renowację drewnianych skrzyń i produkcję młotek.

Ostatnio postawiono pewną barierę zmniejszającą możliwości współpracy prywatnych wytwórców z sektorem uspołecznionym. Otóż przedsiębiorstwa, które chcą korzystać z usług prywatnego producenta, w pewnej części wydatki na ten cel muszą pokrywać z własnego funduszu plac. Rozporządzenie traktujące o tym daje także KSR uprawnienia do kontroli zawieranych umów kooperacyjnych. Rzecz tylko w tym, że nie wszystkie dyrekcje powiadają samorządy robotnicze o projektach podjęcia kooperacji. A przecież nie kto inny, ale właśnie członkowie załóg robotniczych najlepiej wiedzą, czy pewne zlecenia są nieodzowne, czy też można je

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” podjęły zobowiązanie — pracownica czterech niedziel, co da produkcję wartości 6 mln zł. Część sumy zostanie przeznaczona na budowę stołówki. Duży udział w podjęciu tego zobowiązania ma młodzież ZMS-owska. N/ż: Maria Kasprzyk z wydziału wyrobów lateksowych przy pracy.



CaF — Sochor — telefoto

6,4 mld zł wyniosła wartość czynów społecznych w ub. roku

O blisko 130 mln zł — jak wynika z zakończonych obecnie obliczeń — zwiększyła się w porównaniu z 1969 r. wartość czynów społecznych w ub. r. wyniosła ona 6,4 mld zł. Oto przykład: 75,1 proc. ogólnej wartości czynów społecznych ub. r. dotyczyło tak istotnych dla społeczeństwa spraw, jak budowa i naprawa dróg publicznych, budowa i remonty urządzeń komunalnych i szkół. Największy wkład wła-

snej pracy uczestnicy czynów społecznych wnieśli właśnie w budowę i ulepszenie dróg. Konkretnie zbudowano w ten sposób w 1970 r. 2,640 km dróg o nawierzchni twardej, a ulepszono około 2,050 km dróg gruntowych.

Większość czynów społecznych podejmuje mieszkańcy wsi. W 1970 r. wartość przedsięwzięć zrealizowanych na wsi wyniosła 63,4 proc. ogólnej wartości czynów. Jest to zrozumiałe, gdyż właśnie na terenie wsi najczęściej jest takich spraw, które można rozwiązać wspólnym wysiłkiem mieszkańców.

powodują, że w placówkach kulturalnych istnieją tylko nieliczne pracownie specjalistyczne, będące przecież obecnie najatrakcyjniejszą formą przyciągania stałych uczestników.

Tyle wynika z badań. Dopowiedzmy jeszcze, że jak wykazuje praktyka, te najliczniej zorganizowane placówki — świetlice mają doświadczenia z życia. W ciągu minionych lat zamykano jedne, otwierano

„Modny Strój” proponuje...



Zakład Wzornictwa Mody WSS „Spotem” — „Modny Strój” zaprezentował ostatnio wiosenną kolekcję płaszczy, sukienek wełnianych i jedwabnych. Demonstrowano też szereg wzorów awangardowych z tkanin importowanych z NRD. Prezentowane modele ukata się w sklepach „Spotem” jeszcze w tym miesiącu.

NA ZDJĘCIU: wiosenna sylwetka projektowana przez „Modny Strój”.

CAF — Uchymiak

Pierwszy w kraju ośrodek rehabilitacyjny dla zawałowców powstaje w Łodzi

Jak już informowaliśmy, 21 bm. rozpoczyna się uchwalony z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia i Światowego Towarzystwa Kardiologicznego — Światowy Tydzień Serca. Na wczorajszej konferencji, kierowanej przez dr. T. Lewy, przedstawił ilustrację skali tego problemu w odniesieniu do

W ciągu ostatnich lat obserwuje się systematyczny wzrost liczby zachorowań na choroby sercowo-naczyniowe, chorobę wieńcową, wady serca i nadciśnienie. Stają się one powodem wystąpienia blisko 14 proc. wszystkich zwoleń chorobowych jakie wypisano w Łodzi w ciągu ub. roku. Wśród przyczyn zwoleń choroby serca są 5 miejsc, ale na 3 — po gruźlicy i nowotworach — pod względem czasu trwania jednego zwoleńca.

W ciągu roku we wszystkich łódzkich szpitalach leczą się około 9 tys. „sercowców”, co stanowi około 10 proc. wszystkich chorób leczonych w szpitalach. Biorąc pod uwagę wskaźniki porównawcze, to w 1967 r. na 10 tys. mieszkańców na choroby serca leczono szpitalnie 82 osoby, a w 1969 już 66. Znacznie więcej jest tu mężczyzn, a 40 proc. wszystkich chorób to ludzie czynni zawodowo. Równocześnie choroby serca, obok nowotworów, wysunęły się na czoło wśród przyczyn zgonów. Co piąty mniej więcej łodzianin umiera z tego właśnie powodu.

Tak szerokie podjęcie zagadnień związanych z chorobami serca ma jeszcze inne uzasadnienie — stan leczenia w tej dziedzinie. Choć Polska na tle innych krajów wyróżnia się tu w niektórych dziedzinach, to jednak mamy tylko 39 specjalistów. Fachowców jest zresztą więcej, ale na przeszkodzie ich formalnemu zatwierdzeniu stoi zapewne bardzo długi okres specjalizacji. Z tej liczby specjalistów Łódź ma ich najwięcej — w Warszawie, bo 4. W Łodzi zresztą, jako w pierwszym ośrodku miejskim kraju podjęto przed trzema laty badania analityczne i statystyczne chorobowości i zachorowalności w tej dziedzinie i prowadzi się je nadal systematycznie. W Łodzi uruchomiono pierwszą katedrę reanimacyjno-kardiologi-

czną, tu mamy najwięcej specjalistycznych łóżek szpitalnych, obok Krakowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia, posiadamy dobry ośrodek kardiokirurgiczny.

Jeśli chodzi o leczenie ośtwardo, to istnieje 6 poradni kardiologicznych o charakterze konsultacyjnym a pierwsze poradnie obwodowe mają pracownie elektrokardiograficzne. Aparaty EKG znajdują się zresztą we wszystkich placówkach rejonowych i większych przychodniach przemysłowej służby zdrowia. Jeśli już mowa o placówkach, to w najbliższej przyszłości Łódź będzie się mogła poszczycić pierwszą w Polsce, a jedną z niewielu w Europie placówką tego typu. Będzie to ośrodek rehabilitacji poszpitalnej dla chorób serca. Obecnie na ukończeniu jest dokumentacja na adaptację pomieszczeń dawnego prewentorium przy ul. Popoły. Jeden z lekarzy łódzkich delegowany był w tym celu na specjalny kurs zorganizowany przez Światową Organizację Zdrowia.

Kiedy omawia się problemy opieki kardiologicznej nie można pominąć milczeniem sprawy dzieci łódzkich. Ocenia się, że około 1 proc. dzieci rodzi się u nas z wadami serca. Dlatego też niezbędne jest rozszerzenie podstawowej opieki kardiologiczno-pediatrycznej w lecznictwie otwartym. Ostatnio też w Szpitalu im. Korczaka otwarto nowy oddział kardiologii dziecięcej. Jeśli zaś chodzi o dalszy rozwój łódzkiego lecznictwa kardiologicznego w ogóle, to przede wszystkim podejmuje się wysiłki w celu zwiększenia kadry specjalistów, pełniejszego zaznajomienia wszystkich lekarzy internistów z zagadnieniami chorób serca oraz szerokiego wykorzystania istniejącej już bazy specjalistycznego lecznictwa otwartego, które mówiąc nawiasem stawia i tak nasze miasto w krajowej czołówce. (L. RUD.)

zalać własnymi siłami oszczędzając fundusz zakładowy.

Próby rozwiązań

Wszystkie te nieprawidłowości dostrzeżono i podjęto próby wyprostowania zawiłych styków rzemiosła z gospodarką uspołecznioną; powołano międzyresortową komisję, która opracowała program współdziałania sektora państwowego z nie uspołecznionym pod kątem zastąpienia powiązań z rzemiosłem kontaktami z gospodarką uspołecznioną.

Dziedzina, w których produkcja rzemieślnicza jest nadal niezbędna są m.in.: produkcja drobnej aparatury kontrolno-pomiarowej, części zamiennych do nietypowych samochodów i ciągników, wyrobów śrubowo-lącznych, uszczelnień, okuć meblarskich i modeli odlewanych. Pewną rolę uzupełniającą w stosunku do sektora państwowego będą miały m.in. takie usługi rzemieślnicze jak: naprawa i konserwacja środków transportu, maszyn biurowych, obróbka galwaniczna oraz roboty remontowo-budowlane.

Jednocześnie pomyślano o rozwoju rzemieślniczych usług dla ludności. Obróty w tym zakresie wzrosnąć powinny w skali kraju o 53 proc., kosztem własnych „usług” dla przemysłu. Zakładają się w związku z tym zwiększenie ilości warsztatów usługowo-rzemieślniczych z 163 do 190 tys. przy jednoczesnym wzroście zatrudnienia w nich z 335 do 390 tys. osób.

Czy te wszystkie posunięcia wyprostują zawiłane problemy rzemiosła? Może tak, lecz chyba tylko częściowo. Wydaje się bowiem, że jest to tylko jeden ze stosowanych w przeszłości półśrodków, które zastąpić należy wyraźnie wytkniętą polityką, popartą — dodajmy — solidną kontrolą realizacji także ze strony izb rzemieślniczych. Przecież właśnie samym rzemieślnikom zależeć powinno na wyeliminowaniu ze swojego grona ludzi nieuczciwych i różnego rodzaju dorobkiewiczów psujących dobre imię rzemiosła i — co tu dużo mówić — robiących często więcej „złej krwi” niż pożytku.

E. ORZESKOWNA

★
Czyżby wiosenny wiatr...
★
Foto — A. Wach



Profile kultury

Nie ilość lecz jakość

drugie. Niektóre przechodziły z rąk do rąk, od patrona do patrona i na koniec również przestawały istnieć. I w tym wypadku przyczyn można by znaleźć wiele. Niezależnie jednak od przyczyn, prawda jest taka, że ta forma organizacyjna działalności kulturalnej nie zdążyła w pełni egzaminu. Świetlice nie posiadają warunków, nie zaspokajają potrzeb, wydaje się też, że w przyszłości mają one najmniejsze szanse przetrwania w skupiskach wielkomiejskich. Bo czyż można ludzię się, że ulokowana gdzieś w plwicy czy na strychu, odrapana, niedźmie wyposażona izba, dysponująca czasopismami sprzed tygodni, przyciągnie ludzi, którym wystarczy przejechać kilka przystanków, by znaleźć się w domu kultury, teatrze, ki-

ni? Nie deprecjonując znaczenia i roli jaką odegrały świetlice w czasie, kiedy rodziło się w naszym mieście zorganizowane życie kulturalne, trzeba dziś patrzeć i planować realnie, mając na względzie wymagania chwili obecnej, konkretne, jakże odmienne od tych choćby sprzed lat dziesięci, warunki w jakich żyjemy, i do nich przystępować wszelkie poczynania. Nie negując oczywiście dalszej potrzeby organizowania świetlic TPD dla dzieci, które ma-

wyższy standard klubów, niż kilkadziesiąt czy nawet setka ich karłowatych odpowiedników. Lepiej chyba w obecnej chwili kiedy wszyscy staramy się gospodarczo z ołówkiem w ręku, przeznaczyć istniejące i w kulturze rezerwy na wydzwignięcie do odpowiedniego poziomu tych najlepszych, najwyższych zorganizowanych placówek, niż mnożyć i tak już liczne grono — miernych. Mówiąc po prostu postawić nie na ilość, lecz na jakość. Postulat ten wydaje się tym słuszniejszy, że cztery z pięciu działających na Bałutach domów kultury pracuje w warunkach daleko odbiegających od normalnych. Np. Dom Kultury przy ZPB im. Sz. Harnama, znany i zasłużony dla krzewienia amatorskiego ruchu artystycznego w naszym mieście. Cały jego lokal to 6 pomieszczeń na drugim piętrze budynku administracyjnego zakładu. Tu odbywa się zaledwie niewielka część zajęć. Inne z konieczności prowadzone są w klubie „Karolek” przy ul. Łąkowej, w pomieszczeniu gospodarczym przy ul. Smugowej, wreszcie w hall fabrycznej (w niej ćwiczy reprezentacyjny zespół tańca ludowego). A dzielnicowy Dom Kultury przy ul. Limanowskiego? Powierzchnia użytkowa niewielka — 300 m kw. Wyprowadzono niedawno jedyny lokatorów, ale nadal mieszka tu dwie rodziny, zajmujące 6 pomieszczeń. W podobnych warunkach pracuje Zakładowy Dom Kultury przy ZPB im. Marchlewskiego. A przecież te świetlicy, ciągle rozwijające się placówki mają dziś i w przyszłości największą rację bytu. Trzeba więc stworzyć im potrzebne dla dalszego rozwoju warunki. Tak jak nie będzie nowoczesnego teatru bez nowoczesnego zespołu, znakomitych imprez sportowych w drewnianej szopie, tak nie przyciągnie stałych bywalców dom kultury składający się z klasnych, nieefektywnych pomieszczeń.

L. HOSZOWSKA

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ wenerologicz. skór. ne 18.30-19, Próchnika 8

GABINET Chirurgii Kosmetycznej, ul. Boja Żeleńskiego 12 - leczy operuje żylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje - tel. 664-87

DZIAŁKĘ 1.100 m kw. oddam w dzierżawę. Oferty „5073” Prasa, Piotrkowska 96

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kościuszki 87 leczy i operuje żylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje - tel. 664-87

DZIAŁKĘ 1.100 m kw. oddam w dzierżawę. Oferty „5073” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJME dom na okres letni w miejscowości nad morską, odległość do morza 100 m. Miejsce 30 do 50 w dwóch domach. Blizsze informacje - H. Stownik, Barbara Flutak, Ustronie Morskie, Okrzei 2 35 p

DZIAŁKĘ 750 m kw. z prawem zabudowy, przy ul. Zamorskiej 68a, sprzedam. Oferty „5087” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC do 3.000 m kw. - okolice Pabianic, Ksawerowa - kupię. Oferty „5343” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMSZ sztuczny zagraniczny, ciemny brąz, obciany - sprzedam. Warszawa, telefon 34-69-87

IGLY Dublet nr 12 kupię. Oferty „4881” Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ” rok prod. 1993 - sprzedam. Łódź, Ruczajowa 11 (za Koleją Obwodową) 5329 g

„ZASTAWĘ” - sprzedam. Tokarzewskiego 55 -4 (rog Westerplatte) godz. 16-19 3324 g

„WARTBURGA” na spalinach sprzedam. Obr. Stalingradu 78-4 5253 g

GARAŻ do wynajęcia - okolica Pl. Zwycięstwa. Tel. 558-95, po 17

LOKALU na rzemiosło w centrum sprzedam. Oferty „5361” Prasa, Piotrkowska 96

4 POKOJE z kuchnią, wygodny (oprócz c.o.), II p. - srodmieście, zamienię na „M-2” Teofilów, Tel. 477-44 5099 g

„M-2” Srodmieście, zamienię na „M-2” Teofilów, Tel. 477-44 5099 g

Dnia 11 lutego 1971 roku zmarł

RYSZARD KUNKEL

dlugoletni pracownik i czołowy racjonalizator PDAIUP „UNIPROT”.

Zmarły swą nienaganną pracą oraz koleżeńskim stosunkiem do współpracowników zasłużył sobie na trwałą pamięć. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA oraz **KOLEZANKI I KOLEZANKI**

Podziękowanie

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie mojego męża

S. + P.

MARIANA KASZKIEWICZA

a w szczególności: Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, o.o. salezjanom oraz Cechowi Fryzjerów, serdeczne podziękowanie składają:

ZONA z DZIEĆMI

Z powodu śmierci

DOC. DR MED.

STANISŁAWA BOCZONIA

kierownika Katedry i Zakładu Radiologii Akademii Medycznej w Łodzi, najserdeczniejsze wyrazy współczucia Zonie i Rodzinie składają:

ŁÓDZKIE KOŁO POLSKIEGO LEKARSKIEGO TOWARZYSTWA RADIOLOGÓW

Dnia 15 lutego 1971 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami odszedł od nas, w wieku 56 lat, najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadziuś

S. + P.

LUCJAN BEDNARSKI

Pogrzeb odbędzie się 18 lutego br. o godz. 16 w domu żałoby przy ul. Sępiel 7 na cmentarzu na Zarzewiu, o czym zawiadamiamy:

ZONA, CÓRKI, ZIECIOWIE, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 15 lutego 1971 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 81

S. + P.

FRANCISZKA WESOŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 18 lutego br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiamy pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 15 lutego 1971 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zmarła, w wieku 82 lat

S. + P.

APOLONIA GORDON

b. wieloletnia przełożona Szpitala Wojskowego w Łodzi w okresie międzywojennym, była przełożona Szpitala Klinicznego Akademii Medycznej nr 3 w Łodzi.

W uznaniu zasług Zmarła otrzymała wiele odznaczeń państwowych. Odeszła kobieta wielkiego serca i bezgranicznie oddana pracy dla chorych i społeczeństwa. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 19 lutego br. o godz. 10 w kaplicy w Wolominie k/W-wy, przy ul. 15 Grudnia 44, po którym nastąpi odprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na miejscowy cmentarz. Z głębokim żalem kochana Siostra Przełożona żegna

GRONO PRZYJACIOŁEK

Dnia 16 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 81

S. + P.

OLGA RAKOWSKA

człowiek wielkiego serca i dobrotli. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 18 lutego br. o godz. 16.30 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążona w smutku

DZIECI, WNUKI I RODZINA

Dnia 17 lutego 1971 r. zmarł, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73

S. + P.

JÓZEF DOBSKI

Pogrzeb odbędzie się 15 lutego br. o godz. 16 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, SYNOWIE, SYNÓWE, WNUCZKI, PRAWNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Koń **GRAZYNE SELIDZE**, wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

KOLEZANKI I KOLEZANKI oraz **DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWLANEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w ŁODZI**

RENDERER mechaniczną około 8 cali średnicy - kupię. Oferty „4686” Prasa, Piotrkowska 96

MASZYNĘ saneczkową siódmką sprzedam. Wod na 15, m. 67. Zgłoszenia: sobota 16-20, niedziela 10-20 5079 g

MAGNETOFON japoński nowy, baterijno-sieciany sprzedam. Oferty „5364” Prasa, Piotrkowska 96

TRABKĘ jazzową „Weltklang”, akordeon „Weltmeister 120”, aparat fotograficzny „Praktica nowa B”, lampę elektroniczną - nowe - sprzedam. Tel. 629-23 5323 g

TELEWIZOR „Wawel” tanio sprzedam. Tel. 201-77, godz. 9-15

PIĘKNĄ suknię ślubną sprzedam. Tel. 211-89

MASZYNĘ do szycia wieloczynnościową - rotacyjną, nową sprzedam. Tel. 520-39 5263 g

SPRZEDAŻ artykułu powierzę akwizytorowi. Oferty „5280” Prasa, Piotrkowska 96

„CHEVROLET de Lux plok-up” tanio sprzedam. Tel. 393-45, po godz. 16

„FIATA 850-Berline”, fabrycznie nowego - sprzedam. Oferty „5110” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA wyłobowanego w PKO - kupię. Oferty „5047” Prasa, Piotrkowska 96

„MOSKWIKA 408” - sprzedam. Nowomiejska 8 godz. 14-17 5313 g

DABROWA - M-3, zamienię na równorzędne na Teofilowie lub okolicy. Oferty „5381” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, częściowo wygodny własnościowy - kupię. Oferty „5328” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnię z wygodami własnościowe - kupię. Oferty „5289” Prasa, Piotrkowska 96

KOBIETA - członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z osobnym wejściem na okres 3 lat. Oferty „5245” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN - 3 pokoje, kuchnię, wygodny, telefon, zamienię na podobne - Łódź. Oferty „5253” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne - członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania. Oferty „5225” Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ” rok prod. 1993 - sprzedam. Łódź, Ruczajowa 11 (za Koleją Obwodową) 5329 g

„ZASTAWĘ” - sprzedam. Tokarzewskiego 55 -4 (rog Westerplatte) godz. 16-19 3324 g

„WARTBURGA” na spalinach sprzedam. Obr. Stalingradu 78-4 5253 g

GARAŻ do wynajęcia - okolica Pl. Zwycięstwa. Tel. 558-95, po 17

LOKALU na rzemiosło w centrum sprzedam. Oferty „5361” Prasa, Piotrkowska 96

4 POKOJE z kuchnią, wygodny (oprócz c.o.), II p. - srodmieście, zamienię na „M-2” Teofilów, Tel. 477-44 5099 g

„M-2” Srodmieście, zamienię na „M-2” Teofilów, Tel. 477-44 5099 g

PRZYJMĘ na mieszkanie dwóch pracujących lub uczących. Kazimierza II, m. 16, godz. 12.30-15

SAMOTNY w średnim wieku - członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „5071” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia, wygodny (bez c.o.) - centrum, 42 m, zamienię na 2 pokoje z kuchnią z wygodami lub 3 pokoje, kuchnia w blokach. Oferty „5055” Prasa, Piotrkowska 96

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Piąty do brida - gawęda. 15.10 Piosenki z włoskich płyt. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Świąteczne zdrowie. 15.50 Z jazzowego archiwum. 16.15 Duety jednego spotkania. 16.30 Z nagrań Dłnu Łapattiego. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Pożegnanie z bronią” - odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie - magazyn. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Autoportret kompozytora - Konstanty Regamey. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafarową igłą. 20.25 Lekturek. 20.40 Gdzie jest przętoból? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Pech. 21.40 Improwizacja na tematy Medley'a - własne i ludowe - gra Ch. Mingus - fortepian. 21.50 Ryszard Wagner - „Walkiria”. 22.00 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów - Ives Montand. 22.15 „Ocalenie” - odc. 22.45 Ballady francuskie. 23.00 Liryka angielska - W. Blake. 23.05 Collegium musicum - Sinfonia i symfonia.

8.15 Matematyka w szkole - Rachunek prawdopodobieństwa - cz. I (W). 10.55 Historia dla klas VI - „Stefan Czarniecki i jego żołnierze” (W). 11.55 Język polski dla klas III licealnych - Stefan Zeromski (z Wrocławia). 12.45 Mechanizacja rolnictwa cz. I (z Poznania). 15.20 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. I (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. II (z Gdańska). 16.25 Program dnia (L). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem w programie m. in. „Pasowanie na rycerza” - film z serialu „Przygody sir Lancelota” (W). 17.45 Dla młodych widzów: „Zrob to sam” przed kamerami Adam Słodowy (W). 18.00 Poligon (W). 18.30 Wiadomości dnia (L). 18.45 „Autor i jego piosenki” (W). 19.20 Dobranoc - „Baśnie i wiersze” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Teatr Kobry: Janusz Weychert „Czwarty manekin” (W). Po teatrze ok. 21.35 Koncert e-moll Fryderyka Chopina (W). 22.15 Lekturek współczesne (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska). 23.20 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska).

10.00 Wiad. 10.05 „Andzia” - fragm. 10.25 Z muzyki polskiej. 10.30 Prof. dr Manfred von Ardenne - fizyk jądrowy. 11.00 Dla kl. VI - „Sąsiedzi”. 11.30 (L) Dedykujemy II zmianie. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Lud. zesp. regionalny. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Nie przemilczcie - nie zapomnieć. 14.10 Utwory fortepianowe. 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów. 15.00 Wiad. 15.05 M. Ravel - „Daphnis i Chloe”. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarstwa. 19.30 Kwadrans muzyyczny K. Stromergera. 19.45 Skrzynka muz. 20.00 Dziennik. 20.25 Melodie Wiednia. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 W imieniu prawa, w służbie społeczeństwa. 21.30 Listy z teatrów. 22.00 Koncert chóru p.d. T. Kurczewskiego. 22.20 Z cyklu: „Wszystkie sonaty skrzypcowe L. van Beethovena”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Migawki filmowe. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

9.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Na muzycznej pieciolinii. 10.25 „Litose” - fragm. pow. 10.45 Muzyka baletowa. 10.55 Z kraju i ze świata. 12.25 J. S. Adamczewski śpiewa pieśni J. Iberta. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Z naukowcem w terenie” - rep. 13.00 (L) Kalejdoskop muzyczny. 13.30 (L) Nasz komentarz. 13.40 „Przy dochozdeniu śledczym” - fragm. opow. 14.00 Wiad. 14.05 Od Belgradu do Sofii - koncert rozrywkowy. 14.45 Błogosława szafeta. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Relaks z zesp. B. Hardego i A. Straszewskiego. 17.20 (L) Fragm. pow. pt. „Podróż zimowa”. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 G. Verdi: „Aida” - opera. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Karnawałowa rewia ork. tanecznych. 23.50 Wiadomości.

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Piąty do brida - gawęda. 15.10 Piosenki z włoskich płyt. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Świąteczne zdrowie. 15.50 Z jazzowego archiwum. 16.15 Duety jednego spotkania. 16.30 Z nagrań Dłnu Łapattiego. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Pożegnanie z bronią” - odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie - magazyn. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Autoportret kompozytora - Konstanty Regamey. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafarową igłą. 20.25 Lekturek. 20.40 Gdzie jest przętoból? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Pech. 21.40 Improwizacja na tematy Medley'a - własne i ludowe - gra Ch. Mingus - fortepian. 21.50 Ryszard Wagner - „Walkiria”. 22.00 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów - Ives Montand. 22.15 „Ocalenie” - odc. 22.45 Ballady francuskie. 23.00 Liryka angielska - W. Blake. 23.05 Collegium musicum - Sinfonia i symfonia.

8.15 Matematyka w szkole - Rachunek prawdopodobieństwa - cz. I (W). 10.55 Historia dla klas VI - „Stefan Czarniecki i jego żołnierze” (W). 11.55 Język polski dla klas III licealnych - Stefan Zeromski (z Wrocławia). 12.45 Mechanizacja rolnictwa cz. I (z Poznania). 15.20 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. I (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. II (z Gdańska). 16.25 Program dnia (L). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem w programie m. in. „Pasowanie na rycerza” - film z serialu „Przygody sir Lancelota” (W). 17.45 Dla młodych widzów: „Zrob to sam” przed kamerami Adam Słodowy (W). 18.00 Poligon (W). 18.30 Wiadomości dnia (L). 18.45 „Autor i jego piosenki” (W). 19.20 Dobranoc - „Baśnie i wiersze” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Teatr Kobry: Janusz Weychert „Czwarty manekin” (W). Po teatrze ok. 21.35 Koncert e-moll Fryderyka Chopina (W). 22.15 Lekturek współczesne (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska). 23.20 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska).

Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK, 18 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Andzia” - fragm. 10.25 Z muzyki polskiej. 10.30 Prof. dr Manfred von Ardenne - fizyk jądrowy. 11.00 Dla kl. VI - „Sąsiedzi”. 11.30 (L) Dedykujemy II zmianie. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Lud. zesp. regionalny. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Nie przemilczcie - nie zapomnieć. 14.10 Utwory fortepianowe. 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów. 15.00 Wiad. 15.05 M. Ravel - „Daphnis i Chloe”. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarstwa. 19.30 Kwadrans muzyyczny K. Stromergera. 19.45 Skrzynka muz. 20.00 Dziennik. 20.25 Melodie Wiednia. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 W imieniu prawa, w służbie społeczeństwa. 21.30 Listy z teatrów. 22.00 Koncert chóru p.d. T. Kurczewskiego. 22.20 Z cyklu: „Wszystkie sonaty skrzypcowe L. van Beethovena”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Migawki filmowe. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Na muzycznej pieciolinii. 10.25 „Litose” - fragm. pow. 10.45 Muzyka baletowa. 10.55 Z kraju i ze świata. 12.25 J. S. Adamczewski śpiewa pieśni J. Iberta. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Z naukowcem w terenie” - rep. 13.00 (L) Kalejdoskop muzyczny. 13.30 (L) Nasz komentarz. 13.40 „Przy dochozdeniu śledczym” - fragm. opow. 14.00 Wiad. 14.05 Od Belgradu do Sofii - koncert rozrywkowy. 14.45 Błogosława szafeta. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Relaks z zesp. B. Hardego i A. Straszewskiego. 17.20 (L) Fragm. pow. pt. „Podróż zimowa”. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 G. Verdi: „Aida” - opera. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Karnawałowa rewia ork. tanecznych. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Piąty do brida - gawęda. 15.10 Piosenki z włoskich płyt. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Świąteczne zdrowie. 15.50 Z jazzowego archiwum. 16.15 Duety jednego spotkania. 16.30 Z nagrań Dłnu Łapattiego. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Pożegnanie z bronią” - odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie - magazyn. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Autoportret kompozytora - Konstanty Regamey. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafarową igłą. 20.25 Lekturek. 20.40 Gdzie jest przętoból? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Pech. 21.40 Improwizacja na tematy Medley'a - własne i ludowe - gra Ch. Mingus - fortepian. 21.50 Ryszard Wagner - „Walkiria”. 22.00 Fakty dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów - Ives Montand. 22.15 „Ocalenie” - odc. 22.45 Ballady francuskie. 23.00 Liryka angielska - W. Blake. 23.05 Collegium musicum - Sinfonia i symfonia.

MATEMATYKA - uczniom, studentom. Matematyka w szkole - Rachunek prawdopodobieństwa - cz. I (W). 10.55 Historia dla klas VI - „Stefan Czarniecki i jego żołnierze” (W). 11.55 Język polski dla klas III licealnych - Stefan Zeromski (z Wrocławia). 12.45 Mechanizacja rolnictwa cz. I (z Poznania). 15.20 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. I (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka i roku - Przedmiot i metodologia fizyki - cz. II (z Gdańska). 16.25 Program dnia (L). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem w programie m. in. „Pasowanie na rycerza” - film z serialu „Przygody sir Lancelota” (W). 17.45 Dla młodych widzów: „Zrob to sam” przed kamerami Adam Słodowy (W). 18.00 Poligon (W). 18.30 Wiadomości dnia (L). 18.45 „Autor i jego piosenki” (W). 19.20 Dobranoc - „Baśnie i wiersze” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Teatr Kobry: Janusz Weychert „Czwarty manekin” (W). Po teatrze ok. 21.35 Koncert e-moll Fryderyka Chopina (W). 22.15 Lekturek współczesne (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska). 23.20 Politechnika TV: Fizyka i roku (powtórzenie z Gdańska).

SKLEP warzywniczy oddam w dzierżawę. Aleksandrow, ul. 22-Lipca 18

MONTAŻ i naprawę anteny TV wykonuje Sp. z o.o. „Kominarz” w Łodzi, ul. Piotrkowska 50, tel. 232-64 237 k

PIANINA stroić, naprawiać, ocenia Grochowska, Piwowarowa 10-4, tel. 376-21 5572 g

WYPOŻYCZAM suknię ślubną. Piotrkowska 38, Wałczak 3314 g

PROTEZY, korony, natychmiastowe reperacje. Pawlikowska, Stenkiwiecowa 27 3850 g

SZKOŁA tańców Cyrulskiego. Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Organizuje kurs: środa - sobota. Zapisy codziennie

PRZYJMĘ kobiety do sprzątanii 2 razy w tygodniu. Stenkiwiecowa 4, m. 2 (front) 5249 g

ZGINAŁ pies małej kundel. Sierść długa, ciemnobrązowa, podbrzusze jasne, uszy stojące, bez ogonka. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Łódź, Gnieźnieńska 6/8, m. 47 5354 g

FRYZJERKA damsko-męska lub damska potrzebna. Oferty „5244” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYBLAKAŁA się suka - pointer, biało-czarna nakrapiana. Tel. 41-12, po godz. 17

CERUJE artystycznie garderobę, dzianiny, dywany. Pawlikowska, Piotrkowska 94. Tel. 247-70 5228 g

SZLIFOWANIE cylindrów, zaworów, regeneracja wałów korbowych szybko, fachowo. Pabianicka 177, tel. 446-04, Biernacki

ORTALIONY, sikay, laminaty, materace, naprawy cerowina. Jadwiga Szolim, Piotrkowska 28

Książki czekają... Z literatury przekładowej

Oryginalną nowością literatury radzieckiej jest powieść nie znanego u nas do tej pory pisarza cybernetycznego pochodzenia - Włodzimierza Czuliuchina „Nad poziomem morza”. Osią i właściwie jedynym wątkiem akcji jest wypadek, jakiemu uległ w bezludnej tajdze altajskiej urzędnik tężni przeprowadzający pomiary i badania drzewostanu. Ciężki stan porażonego i trudności transportu bardzo komplikują sytuację i czynią ją wręcz niebezpieczną, a walka z tymi przeciwnościami, zakończona szczęśliwie, stanowi treść powieści.

Ale nie o to, a raczej nie tylko o to chodziło autorowi. Powieść mianowicie zawiera 12 rozdziałów, a każdy rozdział jest relacją jednego z uczestników akcji ratunkowej. W tych poszczególnych relacjach odbija się różnorodność ich postaw życiowych, ich stosunku do spraw i zjawisk trudnych rzeczywistości. I właśnie na tym ciekawym i umiejętnym zróżnicowaniu grona ludzi, uczestniczących z konieczności w tym samym wydarzeniu pole-

Zbardzo pozytywnym przyjęciem spotkała się zarówno we Francji jak i za granicą ostatnia książka Francois Mauriac - „Młodzieńiec z dawnych lat”. Jest to książka o wyraznym podłożu autobiograficznym, jej akcja toczy się na francuskiej prowincji w pierwszych latach naszego stulecia, tręszą zaś są wewnętrzne zmagania młodego bohatera o utrzymanie swej ludzkiej postawy, pionu moralnego wobec naporu nieprzyjacielskich i dramatycznych okoliczności, piętrzących się w jego środowisku. I w tej powieści - jak w całej swej twórczości - Mauriac reprezentuje światopogląd katolicki, poszukując rozumowych przesłanek dla swej wiary, przy czym katolicyzm Mauriac nie ma cech parafrazejszczyzny i bigoterii.

(B. D.)

*) Wyd. „Iskry”, przekład J. Litwińska. Str. 304, cena zł 18.
**) Wyd. „Pax”, przekład Zofii Małewskiej. Str. 224, cena zł 25.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW torowych z terenu M. Łodzi i powiatu łódzkiego zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Blizszych informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie dział zatrudnienia kadr i szkolenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, ul. Tramwajowa 11 w godz. 8-14, w soboty 8-12. 954/k

KIEROWNIKÓW sklepów branży spożywczej i elektrotechnicznej agentów do sklepów spożywczych i przemysłowych, agentów na straganach warzyw i owoców zatrudni natychmiast Dyrekcja PSS w Łodzi O'Polesie. Zgłoszenia przyjmie sekcja spraw o pracowniczych w godz. 8 - 14, ul. Hutowa 71, barter, pokój nr 4.

FUNKARZY, lastrikarzy oraz ceramików przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55. Przy pracy w akordzie za dobrą jakość robót istnieje możliwość uzyskania wysokiej premii. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 812-K

SPAWACZY - blacharzy z uprawnieniami, slusarzy oraz elektryków samochodowych - praca na dwie zmiany - zatrudni IV Oddział PKS w Łodzi, ul. Gibalskiego 2/4. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych tel. 591-20 wew. 84. 948/k

KIERMASZ PŁASZCZE DAMSKIE, MĘSKIE, CHŁOPIECIE, DZIEWCZĘCE

KUPUJEMY PO CENACH OBNIŻONYCH OD 40 DO 60 PROC. na kiermaszu zorganizowanym przez **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą i Dom Dziecka w Łodzi**, przy ul. **PIOTRKOWSKIEJ 52**. Sprzedaż kiermaszowa odbywa się w godz. 11-19, w poniedziałki w godz. 13-19. **PRZYJDŹ - OBEJRZYJ, JEŚLI KUPISZ - ZYSKASZ KILKASZ ZŁOTYCH.**



Nowe ceny jaj

Z dniem 18 lutego 1971 roku (czwartek) o 26 dni wcześniej niż w roku ubiegłym, wprowadza się drugą w tym roku sezonową obniżkę cen detalicznych jaj świeżych.

Nowe ceny detaliczne jaj świeżych wynoszą: jaja duże 2,30 zł za 1 sztukę, jaja średnie 2,10 zł za 1 sztukę, jaja małe 1,90 zł za 1 sztukę.

Ceny detaliczne pozostałych asortymentów jaj świeżych (drobne, przemysłowe itd.) zostają obniżone o 0,30 zł na sztukę.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ W Wiewiórczynie, pow. Łask wskutek podpalenia przez 5-letniego chłopca wybuchł pożar w gospodarstwie Maci S. Straty oblicza się na sumę ok. 15 tys. zł.

▲ W Jastrzębi, pow. Łowicz z nie ustalonych jeszcze przyczyn spalił się stodoła i budynek gospodarczy Ewy K. Straty wynoszą ok. 30 tys. zł.

▲ W nowo wznoszonym budynku przy ul. Limanowskiego 188 zapaliła się smoła. Przyczyna były pozostawienie ognia i brak kontroli.

▲ WKRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60 prosi świadków wypadku jaki miał miejsce w dniu 5 września 1970 r. około godz. 8 na ul. Armii Czerwonej, przy ul. Przedzłazianej, aby zgłosili się do pokoju 13. Szczególnie prosi się pasażera czarnego samochodu osobowego, który pojechał za oddalającym się z miejsca wypadku w kierunku ul. Kilińskiego samochodem i prawdopodobnie zanotował jego numer rejestracyjny.

▲ Na ul. Brzezińskiej przy ul. Produkcyjnej samochód osobowy „Skoda” IS 89-65 wyprzedzając niewłaściwie ciężarówkę „Star”, zderzył się z nią. Straty są znaczne.

▲ Na ul. Teleficznej bramważ linii 12/4 wyskoczył z szyn. Dwie pasażerki — Danuta J. i Bożena Ch. doznały obrażeń ciała. (z)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością opadu mokrego śniegu lub mgławki. Temperatura minimalna około minus 1 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie. Jutro zachmurzenie duże. Temperatura bez zmian.

Słońce dziś zajdzie o godz. 17,01, a jutro wstanie o 6,51. Imieniny obchodzą Symeon i Konstancja.

Samochód najbliższej przyszłości

„Elektroniczny hamulec” ratuje przed poślizgiem

Odkąd samochód stał się powszechnym i wygodnym środkiem lokomocji, wysiłki konstruktorów zmierzają w kierunku zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa jazdy. Coraz nowsze konstrukcje nadal nie są w pełni doskonałe. Człowiek natomiast nie zawsze potrafi przewidzieć i błyskawicznie reagować na grożące mu niebezpieczeństwa.

Stosowane dotychczas środki zaradcze, choćby wzmacnianie konstrukcji, elastyczne kolumny kierownicy, osłabiające siłę uderzenia poduszki pneumatycznej i pasy bezpieczeństwa — nie czynią jeszcze z samochodem tworu doskonałego.

Jedną z najczęstszych przyczyn tragedii motoryzacyjnych jest nieumiejętne hamowanie, które doprowadza do zablokowania kół i poślizgu. Wtedy wiadomo — pojazd wymyka się spod kontroli kierowcy. Nie każdy ma refleks

Sobiesława Zasady, by cało wyjść z opresji. Prowadzone od lat badania szły w kierunku skonstruowania urządzenia szybciej od człowieka reagującego na niewłaściwą pracę układu hamulcowego i automatycznie

wykluczającego niebezpieczeństwo zablokowania kół. Takie urządzenie, najlepsze z dotychczasowych, opracowano i przygotowano już do seryjnej produkcji w jednym z laboratoriów badawczych w NRF. Wykorzystano w nim zdobycze nauki o wiele młodszej od samochodu — elektroniki.

Działanie tzw. elektronicznego systemu przeciwblokującego polega na zastosowaniu czujników we wszystkich czterech kołach. Teoretycznie wszystkie koła powinny jednakowo, równomiernie reagować na hamulce. Jeżeli jednak któreś z nich wykazuje tendencję do blokowania, czujnik przekazuje sygnał „mózgowi” urządzenia — aparaturze elektronicznej, sterującej zaworami regulującymi ciśnienie płynu hamulcowego. W miarę potrzeby ciśnienie płynu maleje lub wzrasta, przez co się zmienia nacisk szczepek lub klocków hamulcowych na każde koło z osobna.

Urządzenie działa dość płynnie i błyskawicznie — poszczególne fazy pracy trwają milisekundy. Przez cały czas hamowania zachowana jest najlepsza przyczepność kół do nawierzchni. W przypadku brutalnego, gwałtownego hamowania, śliskiej nawierzchni lub „zielonego” kierowcy — niebezpieczeństwo zablokowania kół i wpadnięcia w poślizg spada do zera.

Skróceniu ulega droga hamowania — ponad 30 proc. w porównaniu z konwencjonalnym typem hamulców. W przypadkach łagodnego, spokojnego hamowania „elektronika” nie działa.

Należy tylko czekać aż wszystkie samochody, z ciężarówkami i autobusami włącznie, zostaną wyposażone w to przemysłowe urządzenie. Do tego niezbędne są zmiany w ich konstrukcji oraz masowa produkcja „elektronicznego hamulca”, którego koszt jest niemały, wynosi obecnie około 1/3 ceny średnioelitrażowego samochodu.

W. SŁIWIŃSKI

Wydajność pracy źródłem wzrostu produkcji przemysłowej w NRD

W ciągu ostatnich pięciu lat produkcja przemysłowa w NRD zwiększyła się o 37 proc. Wskaźnik ten za ub. r. wyniósł 6,4 proc., źródłem tych wyników jest już prawie wyłącznie podnoszenie wydajności pracy, która w ub. r. wzrosła o 5 proc. w porównaniu z r. 1969, a w uzyskaniu jeszcze lepszych wyników przeszkodziłyby wyjątkowo niepomyślne warunki atmosferyczne. Od r. 1965 wydajność pracy w przemyśle NRD wzrosła o około 32 proc.

Szczególnie cenne dla gospodarki NRD jest zjawisko wyższego od przeciętnego wzrostu produkcji i wydajności pracy w tych przedsiębiorstwach i branżach wytwórczych, które mają podstawowe znaczenie dla przebiegu rewolucji naukowo-technicznej i przemian strukturalnych w ekonomice kraju. Znajdują to m. in. wyraz w dziedzinach elektrotechniki i elektroniki, w których przemysłowa produkcja towarowa w r. 1970 była wyższa o 58 proc. w stosunku do 1965 r. Przemysł budowy obrabiarek i pojazdów uzyskał równocześnie 48 proc. przyrostu przemysłowej produkcji towarowej, zaś przemysł chemiczny 47 proc.

W ub. r. w stosunku do r. 1969 wzrost produkcji w tych branżach kształtował się w granicach między 11 proc. a 6,6 proc., kraj i społeczeństwo odniosły z tego wiele konkretnych korzyści. Można było m. in. dostarczyć na eksport wiele atrakcyjnych towarów. Zużycie mas plastycznych zwiększyło się w r. 1970 w porównaniu z rokiem 1967 o 52 proc., a włókien syntetycznych o 75 proc. W latach 1966-1970 produkcja przemysłu chemicznego została podwojona, a produkcja tworzyw sztucznych uległa zwiększeniu o 175 proc.

Droga dla wzrostu wydajności pracy w NRD toruje kompleksowa automatyzacja i racjonalizacja. W ciągu ostatnich 5 lat ponad dwukrotnie wzrosła liczba zakładów w pełni lub częściowo automatyzowanych. W obiektach systemu automatyzacji zespolonej poziom automatyzacji osiąga 70-80 proc. i rozpoczęto już automatyzację procesów przygotowawczych w produkcji na bazie systemu połączonego. Założeniem tych przemian jest uzyskiwanie produkcyjnych wyników w skali międzynarodowej, wydajne podnoszenie wydajności pracy oraz rozwijanie produkcji wielkoseryjnej przy najniższych kosztach w branżach wyznaczających strukturę gospodarczą kraju. Likwiduje się też w ten sposób deficyt siły roboczej stanowiący dla NRD jeden z najważniejszych problemów do rozwiązania.

Czytelnicy „DE” na odbudowę ZAMKU

Ponad 4 tys. zł wpłacili wczoraj w sumie nasi czytelnicy na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Wpłaty dokonano na naszą książeczkę PKO, którą otworzyliśmy dla wygody ofiarodawców. Wczoraj więc 1,2 tys. zł wpłacił uczniowie Zasadniczej Szkoły Handlowej (Kilińskiego 79); 1,935 zł — załoga Łódzkich Zakładów Graficznych (PKWN 18); 316 zł — pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Pokój” (Worcelna 11); Pelagia Ziolkowska (Piotrkowska 219) — 50 zł; po 20 zł: Anna Grel (Jaracza 30) i Klaudia Bielicka (Jaracza 30); 323 zł — kolo Ligi Kobiet przy Składnicy Importowej Artyku-

łów Włókienniczych (Piotrkowska 143), klasa III E XXIII Liceum Ogólnokształcącego im. Waryńskiego (Armii Czerwonej 113) — 160 zł; klasa VII Szkoły Podstawowej nr 141 (Zakładowa 35) — 80 zł; 110 zł — klasa VIIIb Szkoły Podstawowej nr 152 (Hutara 52/54), A. Zawadzcy (Emerytalna 2) — 200 zł.

Wszystkimi serdecznie dziękujemy za obywatelską, patriotyczną postawę i informujemy, iż nadal dla wygody Czytelników przyjmujemy w naszej redakcji wpłaty gotówkowe na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego. (jp)

od do czytelników

Nie doinformowani informatorzy

Ciekawie i pomysłowo wyeksponowane towary, różnorodnie neony, efektowne szklidły. Słowem wszystko, co przyciąga klienta, zachęca i zaprasza, staje się coraz bardziej udziałem łódzkiego centrum handlowo-usługowego. A jednak gdy klient ma ściśle sprecyzowane żądania, a do tego nieco odbiegające od handlowo-usługowej normy, chwytającej się rzeczy łatwych, sprawdzonych i niekłopotliwych, niejednokrotnie przekonuje się, że za wabiącym go programiem nie tylko nie może uzyskać tego, czego szuka, ale nawet prawdziwej informacji.

Postuchajmy kilku relacji naszych Czytelników: „Chciałem przerobić swoje stare, ale solidne jeszcze łóżka na modniejsze meble, na tapczan lub wersalkę. Adresy stolarskich punktów usługowych zdobyłem łatwo. Spółdzielca podał mi telefonicznie informację, prywatnie informacja Izby Rzemieślniczej. Ale adresy okazały się nieprzydatne, bo zarówno w punktach uspołeczniowych jak i prywatnych nikt nie chciał zająć się przeróbką”.

„Całą zimę poszukiwałem pewnej części garderoby dla syna. Wreszcie zerobiłem się do dyrektora MHD prosząc o adres sklepu, w którym mogłabym ją otrzymać. Odpowiedź dostawałem niemal natychmiast. Uprzejma, zaopatrzoną w adresy kilku sklepów i niezbędne w takich rzeczach stempelki i podpisy. Choć podane mi sklepy znajdowały się na peryferiach pojechałem do nich bez zwłoki. Owszem posiadały one poszukiwany przeze mnie artykuł... ale w nieodpowiednich rozmiarach”.

„Postanowiłem nabyć domek campingowy, ale mimo że jestem człowiekiem młodym i obrotowym, nie potrafiłem natrafić na ślad instytucji, która zaopatruje Łódź w te domki. Przyznaję, w czasie poszukiwań udało mi się poznać wielu miłych i uczynnych handlowców. Tyłko... cóż, nie doinformowanych”.

Cytowaniem następujących listów nie chcemy już nużyć Czytelników nawet tych z branży handlowo-usługowej. Zamierzamy jednak zaprezentować im drogę jaką musi przejść potencjalny klient, gdy chce stać się właścicielem tak nietypowego artykułu jak np. domek campingowy. Najpierw musi odgadnąć, która z licznych dyrekcji MHD może coś wiedzieć o domkach. I gdy wreszcie do niego, że tylko ta, która jest od „użytków kulturalnych” trafił na właściwy ślad. „Użytki

„Użytki kulturalne” od razu wyjaśnił mi, że domki są takim samym artykułem handlowym jak inne i że istnieje możliwość ich nabycia, ale że o nich klient bliższą informację uzyska w Woj. Przedst. Handlu Art. Papieru i Sportowym. Ta instytucja będzie wiedziała już znacznie więcej i skieruje klienta do „Czuj-Czynu”, który powie mu na temat domków sporo. Wszakże pod jednym warunkiem, że klient trafi w „Czuj-Czynie” na właściwego informatora, a to — jak wymownie dowodzi list ob. Z. — niekiedy nie musi mieć miejsce. Jakże płynną stać wnioski? Takie, że w obecnym systemie informacji handlowo-usługowej tylko klient, który idzie utartymi ścieżkami ma względnie łatwą i wygodną drogę. Klient mniej typowy, żądający czegoś więcej niż znajduje się na wystawach ul. Piotrkowskiej, musi to wyszukać i zdobyć sam. Ani handel ani usługi nie dorobiły się bowiem do tej pory informatorów z prawdziwego zdarzenia, którzy nie tylko potrafiliby podać adres określonego punktu usługowego, ale i wiedzieć czym jest ten punkt para, a od czego odzignę oraz gdzie i kto prowadzi sprzedaż mniej typowych artykułów, na które również zdarzają się amatorzy. Wskazując już przed laty na brak właściwie pojętej informacji handlowo-usługowej usiłowaliśmy przekonać zwłaszcza handlowców, że instytucja informatora przyniosłaby pożytek nie tylko klientom, bo pozwoliłaby głębiej poznać wszystkie braki i niedomogi zaopatrzenia, ale nie doczekaliśmy się odzewu. Nawet w postaci wznowionego i uaktualnionego „Informatora usługowo-handlowego”, który kiedyś, choć w niedoskonałej formie, jednak wychodził naprzeciw interesom klientów. (H)

Sposób na ADM

Kontakty i rozmówki z ADM nie należą do najłatwiejszych choć obie strony mówią niby tym samym językiem. Dużo na ten temat może powiedzieć pewien nasz Czytelnik z ul. Piotrkowskiej. Gdy zagajal o wymianie podłogi, administratorka szybko mówiła o zdekontrowaniu ekipy stolarzy. Gdy w grę wchodziło zalewanie po każdym deszczu mieszkanie, informowała go o tajemniczej epidemii wśród prześwietlonej komisji lub zmieniała temat

na mniej kontrowersyjny i pogodniejszy rozważając wizję promiennej przyszłości czyli zabiegawczego remontu.

Na takich miłych, acz bezproduktywnych pogwarkach obu stronom przeszło 5 lat i wreszcie znużony lokator po kolejnym, kosztownym odwiezieniu mieszkania ubezpieczył je w PZU. I gdy jak zwykle zalała je woda zamiast do ADM udać się do PZU, Trzej uprzejmi panowie reprezentujący tę instytucję szybko ocenili poniesione przez naszego Czytelnika straty, za które wypłacono mu solidne odszkodowanie przekraczające nie rachunek dyrektora MZBM.

Od tej pory dialogi owego lokatora z przedstawicielami administracji mogłyby być nagrywane na taśmie magnetyfonicznej, aby służyły za wzór kontaktów między ADM a lokatorem, a następnie gwałtownie umoralniały młodych kadr administracyjnych MZBM przegranych im na szkoleniach.

Jak wiecie niesie w wyniku tych ostatnich rozmów ów lokator nie będzie miał wkrótce w swym mieszkaniu ani jednej usterki. I co jest najbardziej zdumiewające to to, że niemal połowę tych usterek wykryła i postanowiła usunąć sama administracja. I jak tu nie wierzyć w cuda. (H)

Srebro - złom

kupują sklepy „ARS CHRISTIANA” ŁÓDŹ, ul. Jaracza 1 ul. Lutomierska 14



— Jeżeli strona oskarżenia byłaby w stanie udowodnić, że Kent wziął nóż do krajania mięsa z szuflady kredensu przed pójściem na spoczynek, wówczas zachwyciłoby to fatalnie moją obronę lunatyka. Cała sprawa tak się przedstawia, że to zagadnienie powinno być rozstrzygającym czynnikiem. — Zawahał się i utkwiał w niej przenikliwe spojrzenie. Zwróciła na niego z zacięciem wrocz, który stał się nieco wyzywający. — A zatem, chcę z panią być szczerą. Chcę wyłożyć swoje karty na stół. Chciałbym zdobyć nóż do krajania mięsa, który byłby wierną kopią noża, przy pomocy którego została popełniona zbrodnia.

— Lecząc w jaki sposób mógłby pan to uczynić?

— Byłoby możliwe skopowanie noża, gdyby człowiek zajmujący się wyrobami żelaznymi uzyskał nazwę producenta i numer modelu z widelca.

Mason znów zawahał się. — A ponieważ Bob Peasley zajmuje się handlem wyrobami żelaznymi — odezwała się — mógłby zapewnić nóż, który pasowałby do identycznego kompletu i następnie... no więc, co jeszcze?

— To byłoby wszystko, co miałby uczynić — rzekł Mason. — Nie chciałbym, żeby coś więcej uczynił.

— Co powinien zrobić z tym nożem?

— Powinien przekazać go pani. — A co ja powinnam z nim zrobić? — Przekazać go mnie. — A pan co z nim zrobi?

Mason wzruszył ramionami, uśmiechnął się i odpowiedział:

— Mogłbym wykorzystać go jako podstawową rzecz przy krzyżowym ogniu pytań.

— Czy to nie byłoby przestępstwem pewnego rodzaju... tajemnie cudzego przestępstwa ze względów osobistych... lub coś takiego?

— Możliwe. — Nie chciałabym wpłatać Boba w jakąś nieprzyjemną historię.

— Mogę zapewnić panią, że uczynię wszystko, co w mojej mocy, ażeby ochronić was oboje.

— Bob jest nieco... no cóż, nieco dziwny. Jest raczej uczuciowy, zawzięty i postępuje pod wpływem bardzo silnych bodźców. Potępia używających życia, których nazywa „próżnującymi bogaczami”.

Mason zapalił papierosa i nic nie odpowiedział. Helena Warrington zmieniła pozycję na krześle, rozemiała się nerwowo i powiedziała:

— Pan przypiera mnie nieco do muru, prawda, mr Mason? — Wyjęła papierosa i wypuściła kóteczo z dymu. Nagle wstała z fotela. — A więc dobrze. Na kiedy pan potrzebuje ten nóż?

— Jak najszybciej.

— Czy pan ma na myśli, dziś wieczorem?...

— Oczywiście!

— Gdzie mogę pana spotkać?

— Będę tu, w biurze, o dziesiątej.

Spojrzała na zegarek i już zdecydowana odezwała się przez zaciśnięte wargi: — A więc dobrze. Zorientuję się, co będę mogła uczynić.

— Jeszcze jedno — zaznaczył Mason. — Chcę zadać pani kilka pytań.

— O czym?

— O drzwiach sypialni Edny Hammer.

— Na twarzy jej zarysowało się zdziwienie. — Miałem okazję wpaść do pokoju Edny i zauważyłem, że na drzwiach znajdował się kosztowny zamek sprężynowy.

— No więc, co w tym dziwnego? Na pewno dziewczyna ma prawo do założenia zamka na drzwiach swojej sypialni, prawda?

— Dlaczego założyła ten zamek właśnie tam? — spytał Mason.

— Nie jestem w stanie na to odpowiedzieć.

— Kiedy założyła go na tych drzwiach?

— O ile mnie pamięć nie myli, to około miesiąc temu.

— Czy podał pan powód, dla którego założyła go w tym czasie?

— Nie. Czy człowiek musi podawać przyczynę zakładania zamka na drzwiach sypialni?

— To jest dość niezwykle — zauważył Mason — żeby jakaś osoba zakładała zamek sprężynowy na drzwi sypialni, chyba że dana osoba albo jest nerwowa, albo była przez kogoś napastowana.

Czy pani wie, czy tam mogły być jakieś... no cóż, nazwijmy je, nieprzyjemne wydarzenia, które przyczyniły się do tego, że Edna stwierdziła konieczność założenia zamka sprężynowego na swoje drzwi?

— Nie o tym nie wiem. Dlaczego pan nie pyta o to miss Hammer?

— Sądziłem, że może pani będzie mogła powiedzieć mi o tym.

— Nie mogę.

— Pani nie może, czy nie chce?

— Nie mogę, mr Mason.

(53) (Dalszy ciąg nastąpi)